

Kiedy coś zrobicie!

JEZDNIJE JAK Z KSIĘŻYCA

Zima dopiero się zaczęła a w naszych ulicach już jest pełno dziur.

Jezdnie na Zielonej Górze wygląda jak po ataku bombowców. Podobnie jest u zbiegu ulic Jana Pawła i Targowej. Nadal niebezpiecznie jeździ się Torową i Karniszewicką. W nawierzchni tych ulic jest tyle dziur, co w szwajcarskim serze.

Olbrzymia, głęboka jama straszy przy zbiegu ulic Sikorskiego i Partyzanckiej.

– Jej załataniem zajmujemy się w najbliższym czasie – obiecuje **Zbigniew Paliński**, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddziału łódzkiego. – Nie zrobiliśmy tego wcześniej, ponieważ nikt nie zgłosił, że w tym miejscu jest wyrwa w asfalcie.

Nawierzchnia na rogu Jana Pawła i Targowej przypomina powierzchnię księżycy. Wielkie dziury i wystające

ostre krawędzie betonowych płyt, usiane są sterczącymi metalowymi prętami.

– Jest tak nierówno, że gdy przejeżdża samochód, szyby chcą wylecieć nam z okien – skarżą się mieszkańcy okolicznych domów.

Najgorzej jest gdy po zniszczonej jezdni przejeżdża autobus (trasę ma tu linia nr „3”).

– W tym miejscu na razie nie będzie nowego asfaltu – mówi **Jerzy Wiśniewski**, szef Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej. – Jedyne, co możemy zrobić, to obciąć te niebezpieczne, wystające pręty.



Olbrzymia dziura zagrażała amortyzatorom naszych samochodów na skrzyżowaniu św. Jana i św. Rocha. Miała pół metra średnicy i 15 cm głębokości. Na szczęście we wtorek została załatana. (s)

DO KOGO ZGŁOSIĆ DZIURĘ W JEZDNI

Tel. 213-01-00 (w. 226) – tutaj możemy zgłosić dziury w ulicach powiatowych: Grota-Róweckiego, Nawrockiego, Sikorskiego, 20 Stycznia, 3 Maja, Myśliwskiej, Rydzyskiej, Orlej, Wileńskiej, Konstancyńskiej, Rypułtowskiej, Wspólnej, Piłsudskiego, Lutomierskiej (od Zamkowej do Partyzanckiej);

Tel. 636-21-37 – ulice krajowe: Zamkowa, Warszawska, Rzgowska, Partyzancka, Łaska i kawałek Lutomierskiej (od Partyzanckiej do granicy miasta);

Tel. 616-22-50 – ulice wojewódzkie: św. Jana, Kilińskiego i Jutrzkowicka;

Tel. 215-97-72 – ulice miejskie (wszystkie pozostałe i torowisko tramwajowe).

Już nie trzeba jeździć do Łodzi

Mamy tomograf

Specjalistyczny sprzęt ustawiono na radiologii.

Do pabianickiego szpitala dotarł tomograf komputerowy. Do tej pory pacjenci na badania tomograficzne jeździli do Łodzi albo Zgierza.

Tomograf to specjalistyczne urządzenie, umożliwiające szczegółowe zbadanie każdego zakamarka ludzkiego ciała. Nasz kosztował prawie 2 mln złotych. Milion dało Ministerstwo Zdrowia, resztę (850 tysięcy zł) będzie spłacane w ratach przez pabianicki Zakład Opieki Zdrowotnej.

– Pierwsze badania wykonamy na początku stycznia – twierdzi **Jacek**

Dyba, wicedyrektor szpitala. – Na razie trwa montaż sprzętu i jego regulacja. Musimy też przeszkolić pracowników.

Tomograf będzie na razie obsługiwany przez 6 techników. Później szkolenie przejdą wszyscy pracownicy radiologii. Tam bowiem, tuż za rejestracją na

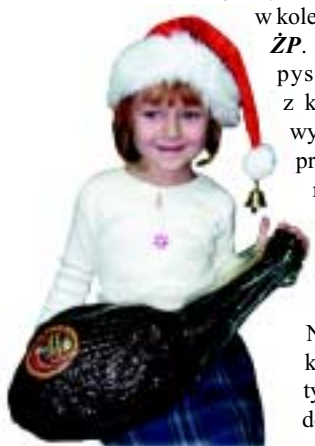
I piętrze szpitala, ustawiono ważący 2,5 tony tomograf. – Na badania tomograficzne nie będzie żadnych limitów – zapewnia dyrektor Dyba.

Darmo na tomografie będą badani pacjenci szpitala i chorzy ze skierowaniem z przychodni i od lekarzy rodzinnych.

Pacjenci, leczący się prywatnie, zapłacą za badanie według ustalonego cennika. (g)



Andrzej Machlak, szef radiologii, obawiał się, że tomograf nie zmieści się w szpitalnych drzwiach



KUPON

Życie Pabianic

imię i nazwisko

adres

telefon

Przyjaciołom i Krewnym, Koleżankom i Kolegom, Sąsiadom i Znajomym oraz ks. Wojciechowi i ks. Stanisławowi, młodzieży z I LO w Sieradzu oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego Syna, Brata i Wujka

ŚP. JANA PAWLIKOWSKIEGO

lekarza stomatologa

składamy serdeczne podziękowania

Bóg zapłać

Rodzina

Serdeczne podziękowania przyjaciołom, byłym współpracownikom, absolwentom, dyrekcji Zespołu Szkół Mechanicznych w Pabianicach, sąsiadom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ŚP. MGR. STEFANA KAŁUŻKI

składa

córka, syn oraz bracia

czwartek

19

grudnia 2002
Dariusza, Gabrieli

Szukajcie nas w poniedziałek

Świąteczne wydanie *Życia Pabianic* będzie można kupić już

w najbliższy poniedziałek rano. Nasz tygodnik będzie miał 40 stron i program na święta. Do każdej gazety dołączymy kolorowy kalendarz na 2003 rok z dniami imienin.



Mikołaj dla wszystkich

Pabianicka gwiazdka rozpocznie się 20 grudnia w piątek o godz. 14.00 przed Urzędem Miasta. Wtedy pojawi się tu aż 3 Mikołajów z workami słodyczy.

– To gwiazdka dla wszystkich dzieci – mówi **Adam Marczał**, sekretarz w Urzędzie Miasta.

Między ratuszem i „esdehem” stanie scena, na której zobaczymy spektakle teatralne i występy dzieci. Dla najmłodszych przygotowano gry i zabawy.

Można w sobotę Do „skarbowki” marsz

21 grudnia (w najbliższą sobotę) Urząd Skarbowy przy ul. Zamkowej będzie otwarty jak w dzień powszedni. To dlatego, że po świętach urzędnicy chcą mieć wolne.

27 grudnia (w piątek) „skarbowka” będzie zamknięta.

nekrolog

KRÓTKO

ULICA PUŁASKIEGO

Starosta pabianicki Grzegorz Janczak ustalił pensje dla członków zarządu powiatu. **7.217 zł** zarabia wicestarosta **Barbara Górniak**, **7.119 zł** bierze – **Grażyna Maślanka-Olczyk**, **5.735 zł** – **Halina Fisiak**, a **5.675 zł** – **Józef Wiaderek**, członkowie zarządu powiatu. (Podano kwoty brutto)

ULICA MONIUSZKI

W prywatnym mieszkaniu pod numerem 10 zarejestrowało się pabianickie koło Towarzystwa Pomocy im. św. brata Alberta. To niezależna, katolicka organizacja dobroczynna, która pomaga ubogim i bezdomnym. Wkrótce będzie tu działać punkt wydawania paczek żywnościowych. W przyszłości członkowie koła zamierzają otworzyć jadłodajnię, noclegownię i łaźnię dla biednych. Na ten cel chcą przeznaczyć budynek po firmie Budopol w pobliżu szpitala. Konto pabianickiego koła Towarzystwa: 10801170-600112-27006-803000.

ULICA KOŚCIUSZKI

16 grudnia w sali Miejskiego Ośrodka Kultury obradować będzie Towarzystwo Przyjaciół Pabianic. W programie przewidziano sprawozdanie z działalności za ubiegłe 4 lata, nadanie tytułu Honorowego Członka TPP oraz wybory nowych władz towarzystwa.

215-97-72

– pod tym numerem telefonu dyspozytor zbiera informacje o nieodśnieżonych i oblodzonych ulicach w Pabianicach (Zarząd Dróg i Zieleni)

Zaproszenie do Pamso

Wędzonka na święta

Kto przyśle do redakcji przepis na przyrządzenie pysznego mięsa na świąteczny obiad, weźmie udział w konkursie. Autorów trzech najciekawszych przepisów nagrodzimy talonami wartości 30 zł do realizacji w sklepach mięsno-wędliniarskich Pamso. Żeby wziąć udział w losowaniu nagród, trzeba przynieść do redakcji (Zamkowa 4) przepis kulinarny z wypełnionym kuponem. Nazwiska szczęśliwców wydrukujemy w najbliższym numerze ŻP.

**KUPON
PAMSO**



imię i nazwisko

adres

ILE KOSZTUJE NAS WŁADZA

Radni uchwalą pensje prezydentowi i diety dla siebie.

Prezydent Pabianic **Jan Berner** będzie zarabiał o 45 zł więcej od swego poprzednika **Pawła Winiarskiego** (7.075 zł). Pensja Bernera wyniesie **7.120 zł** miesięcznie.

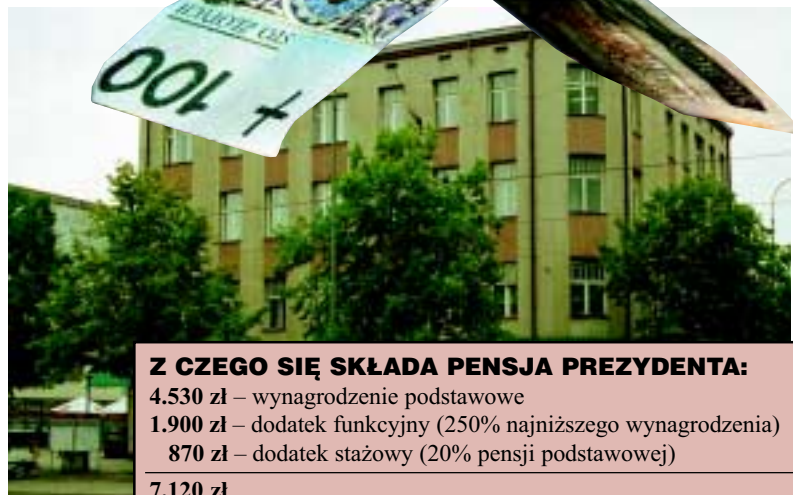
W prezydenckim wynagrodzeniu nie znalazł się dodatek specjalny, który np. Rada Powiatu Pabianickiego przyznała staroście Grzegorzowi Janczakowi. Z praktyki tej zrezygnowały rady miast w całym województwie, bo okazało się, że jest niezgodna z prawem.

ILE WEZMĄ RADNI MIEJSCY

Przewodniczący Rady Miasta **Jerzy Marynowski** będzie dostawał ryczałtem **1.804 zł**. Wiceprzewodniczący: **Łukasz Włazel** i **Krzysztof Habura** po **1.082 zł**.

TYLE BIORĄ PO SĄSIEDZKU

7.495 zł – prezydent
Piotrkowa Trybunalskiego
7.175 zł – prezydent Kutna
10.077 zł – prezydent Skierniewic
9.460 zł – prezydent Bełchatowa
6.305 zł – burmistrz Wielunia
5.620 zł – burmistrz Pajęczna



Z CZEGO SIĘ SKŁADA PENSJA PREZYDENTA:

4.530 zł – wynagrodzenie podstawowe
1.900 zł – dodatek funkcyjny (250% najniższego wynagrodzenia)
870 zł – dodatek stażowy (20% pensji podstawowej)
7.120 zł

Po **1.045 zł** dostaną co miesiąc szefowie, a po **619 zł** wiceszefowie następujących Komisji: Rewizyjnej, Budżetu i Finansów oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

861 zł to dieta przewodniczącego Komisji Infrastruktury Społecznej. **560 zł** będzie brał wiceszef tej komisji.

782 zł dostanie szef Komisji Statutowo-Regulaminowej, a **535 zł** – wiceszef tej komisji.

698 zł dostanie szef Komisji Inwentaryzacyjnej. Wiceszef zaś weźmie **506 zł**.

Szeregowy radny będzie brał co miesiąc dietę w wysokości 55% najniższego wynagrodzenia (obecnie **760 zł**). W tym roku będzie to **418 zł**. W styczniu najniższa płaca ma wzrosnąć o 40 zł, dieta radnego podskoczy do **440 zł**.

Za nieobecność na sesji i posiedzeniu komisji radni (z wyjątkiem przewodniczącego i wiceprzewodniczących RM) będą płacić kary – 20% i 15% diety.

Psy uwolnione

Radni miejscy uchwalili nowe i „obeszli” stare podatki.

Właściciele czworonogów nie będą już płacić podatków za psa. Tak uchwalili radni miejscy.

– *To było głupie prawo i trzeba było je zmienić* – stwierdził radny **Adam Śmiech**. – *Dlaczego płaciliśmy za psa, a właściciele kotów, papug i innych zwierząt nie płacili nic.*

Podatku od posiadania psa nie dało się jednak zlikwidować. Radni wymyślili więc, jak obejść ten „niezyciowy” przepis. Uchwalili, że podatek od posiadania

psa wyniesie 35 zł, ale z jego płacenia zwolniono wszystkie gospodarstwa domowe, w których jest jeden lub dwa psy.

– *Zapłacą tylko ci, którzy mają trzy i więcej psiaków* – tłumaczy skarbnik **Elżbieta Tkaczuk**.

W Pabianicach jest 5–7.000 psów. Podatki za czworonogi płaci zaledwie kilkuset właścicieli. W tym roku do kasy miejskiej wpłynęło z tego tytułu 8.000 zł.

MNIEJ ZA LECZNICĘ I APTEKĘ

Uchwalono nowe stawki podatków od nieruchomości. 44 gr/m kw.

(o 1 grosz więcej niż teraz) płacić będziemy za budynki mieszkalne. 15,70 zł/m kw. (o 50 gr więcej) wyniesie stawka podatku od budynków lub ich części, w których prowadzona jest działalność produkcyjna.

Pojawił się też nowy podatek. 3,20 zł/m kw. będą płacić właściciele budynków, w których prowadzona jest działalność związana z usługami zdrowotnymi.

Za pomieszczenia gospodarcze będziemy płacić po 3,10 zł/m kw. (było 3 zł), a za garaże – 5,45 zł/m kw. (było 4,95 zł).

Korespondencja własna z USA

Dolary będą kolorowe

Tych, które mamy, nie trzeba wymieniać na nowe.

Za rok amerykańskie dolary będą kolorowe. Najczęściej fałszowane pieniądze świata potrzebują dodatkowych zabezpieczeń. Dlatego zmieni się wygląd banknotów.

Nowe dolary będą podobne do starych, ale twarze prezydentów „nabiorą rumieńców”. Najpierw kolorów nabierze Andrew Jackson – na 20-dolarówce, potem Grant (50 dolarów) i Franklin (100 dolarów). Wyższych nominałów nie drukuje się w USA od ponad 30 lat.

Kolorowe dolary będą przypominać pieniądze używane w popularnej grze Monopol. Już teraz Amerykanie ironicznie nazywają je „zabawną forszą”.

*z USA dla Życia Pabianic
Gregory Głowacki*

Pierwsze papierowe dolary wydrukowano w latach 60. XIX wieku, aby sfinansować nimi wojnę secesyjną. Do 1971 roku na żądanie klientów banki musiały wymieniać papierowe dolary na złoto. Obecnie żaden bank tego nie robi.



Tragiczny wypadek pod Pabianicami

ZASNAŁ NAD KIEROWNICĄ?

Zginęli dwaj pasażerowie, kierowca walczył o życie.

W niedzielę rano na drodze w Chechle I rozbił się samochód firmy odzieżowej Pawo. Była godzina 6.45, gdy biały mercedes bus zjechał nagle na lewą stronę jezdni. Wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Uderzenie było tak silne, że odbił się od niego i dachem uderzył w drugie drzewo.

– Samochód leżał na boku, miał strzaskany dach. Kierowca wisiał głową w dół. W pogruchotanym samochodzie leżał jeden z pasażerów. Nie mogliśmy się do niego dostać – mówią policjanci z drogówki. – Wezwaliśmy na pomoc strażaków.

Dwóch mężczyzn wyszło z auta o własnych siłach. Jeden z nich usiadł na asfalcie. Drugi zrobił kilka kroków, podał swoje nazwisko lekarzowi, powiedział też, że w aucie było ich czterech, potem zapalił papierosa i upadł.

– Zmarł na miejscu, chociaż na jego ciele nie było widać żadnych obrażeń – mówi doktor Artur Różalski, szef pogotowia ratunkowego. – Przyczynę śmierci wyjaśni sekcja zwłok.

– Dochodziła godzina 6.58, gdy na miejsce wypadku pojechała jednostka ratownictwa technicznego ze specjalistycznym sprzętem do cięcia metalu – mówi dyżurny Państwowej Straży Pożarnej.

Przez prawie godzinę strażacy rozciągali łańcuchami pogruchotaną karoserię mercedesa, żeby uwolnić pasażera.

– Nie żył już, kiedy w końcu udało się go wyciągnąć – mówi doktor Różalski. – Nie miał na to żadnych szans. Całe uderzenie poszło na niego. Był zmasakrowany. Kierowca był ciężko ranny i nie-

przytomny. Trzeci pasażer wyszedł z opresji praktycznie bez obrażeń.

Mimo to mężczyzna trafił do szpitala na obserwację. Lekarze chcą mieć pewność, że jego życiu nic nie zagraża. Ciężko rannego kierowcę przewieziono do szpitala Barlickiego w Łodzi.

– Ma poważne obrażenia głowy, potłamaną czaszkę i krwiaka płucnej – mówi doktor Różalski.

Mercedesem firmy odzieżowej Pawo podróżowali pracownicy działu utrzymania ruchu: 39-lletni Marek B., 50-lletni Zbigniew W., 32-lletni Dariusz K. Kierował 40-lletni Zbigniew K.

– Wyjechali w sobotę o godzinie 11.00 do Kalisza – mówi Marcin Wolski z Pawo. – Mieli przenieść nasz sklep firmowy do nowej siedziby.

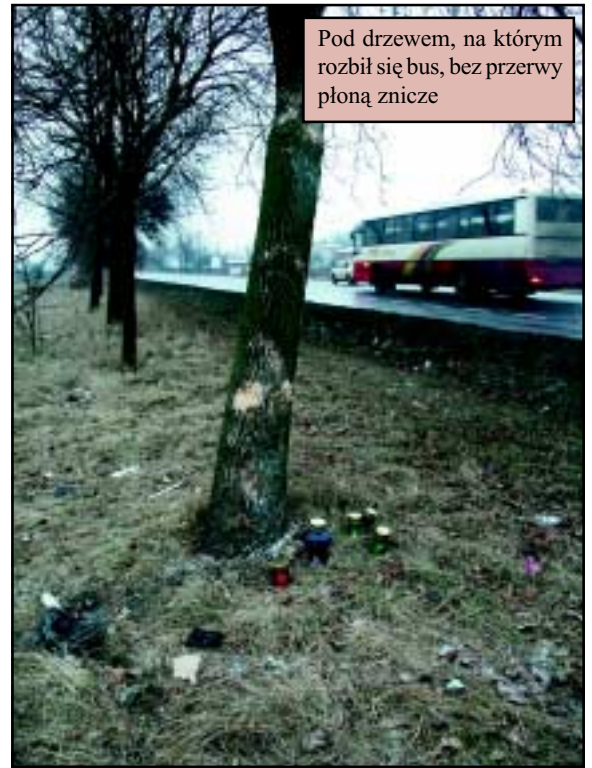
Pracowali w sobotę i nocą z soboty na niedzielę. Chcieli szybko skończyć i wcześniej rano wrócić do domów. Z Kalisza wyjechali po 5.00.

– Jesteśmy w szoku – dodaje Wolski. – Zachodzimy w głowę, jak to się mogło stać. Droga była pusta, panowała dobra widoczność. Z Kalisza do Pabianic jest nieco ponad sto kilometrów. Oni jechali prawie dwie godziny. Z tego wynika, że kierowca nie rozwijał zawrotnej prędkości.

– Albo zaśląbł, albo zasnął nad kierownicą – domyślają się doświadczeni policjanci.

Zginęli Marek B., siedzący obok kierowcy i Zbigniew W., który siedział z tyłu auta. Dariusz K., który także zaj-

Pod drzewem, na którym rozbił się bus, bez przerwy płonął znicze



mował miejsce z tyłu auta, wyszedł bez szwanku.

Wyjaśnieniem przyczyn tragedii w Chechle I zajmuje się łaska prokuratura.

Podzielniki znów na cenzurowanym

Umorzyli niedopłaty za ciepło.

Niestety, nie prezesi PSM, a szefowie spółdzielni na Bałutach w Łodzi. Do rozliczeń ciepła za zeszły sezon grzewczy od razu dołączyli informację o umorzeniu niedopłat. Ich decyzja wywołała jednak burzę. To dlatego, że oprócz darowania niedopłat,



zabrali pieniądze lokatorom, którzy oszczędzali i mieli nadpłaty.

Problem rozliczeń ciepła według podzielników dotknął spółdzielców w całym kraju. W Łodzi awantury wokół podzielników wybuchły w większości łódzkich osiedli. Najbardziej radykalną decyzję podjął zarząd spółdzielni Czerwony Rynek. Jej szefowie zdecydowali, że zdejmują kontrowersyjne mier-

niki. „Tak będzie taniej i sprawliwiej” – tłumaczyli.

W poniedziałek 16 grudnia lokatorzy pabianickich bloków spotkali się z władzami PSM. Żądali wytłumaczenia niejasności w rozliczeniach ciepła. Chcieli także, by lokatorzy 125 bloków, w których rozliczono ciepło za 7 miesięcy ubiegłego roku, dostali nowe wyliczenia – za 12 miesięcy.

Zarząd PSM zobowiązał się, że mieszkańcy w ciągu najbliższego tygodnia poznają decyzje w tych sprawach. (a)

reklama.....

Zapraszamy do sklepów firmowych Pabianice w okresie przedświątecznym				
	21.12 (sobota)	22.12 (niedziela)	23.12 (poniedz.)	24.12 (wtorek)
Pabianice				
ul. Smugowa 29	7.00-18.00	9.00-15.00	7.00-20.00	7.00-13.00
ul. Wileńska 45	6.00-19.00	9.00-15.00	6.00-20.00	6.00-13.00
ul. Żwirki i Wigury 19	7.00-15.00	nieczynne	7.00-17.00	7.00-12.00
ul. Warszawska 2	6.00-19.00	nieczynne	6.00-20.00	6.00-13.00
ul. Bracka 27	8.00-18.00	nieczynne	8.00-18.00	8.00-13.00
ul. Zamkowa 13	6.00-19.00	9.00-15.00	6.00-20.00	6.00-13.00
ul. Moniuszki 40/42 (rynek)	8.00-15.00	nieczynne	8.00-18.00	8.00-12.00
Łódź				
ul. Nastrojowa 8	9.00-18.00	nieczynne	9.00-18.00	9.00-13.00
ul. Rogozińskiego 11	7.00-18.00	nieczynne	6.00-20.00	6.00-13.00
ul. Kusocińskiego 82	7.00-17.00	nieczynne	7.00-18.00	7.00-13.00
ul. Łączna 28	7.00-16.00	nieczynne	7.00-17.00	7.00-13.00
ul. Zielona 9	7.00-15.00	nieczynne	7.00-20.00	7.00-13.00
ul. Ketlinga 3	8.00-15.00	nieczynne	8.00-18.00	8.00-13.00
ul. Biedronkowa 17	8.00-17.00	nieczynne	8.00-18.00	8.00-13.00

nekrolog.....

KOLEŻANCE
ALEKSANDRZE SOCHA
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
koleżanki i koledzy
z Koła Przewodników i Pilotów
PTTK Pabianice

Serdeczne wyrazy współczucia
KOLEŻANCE
DAGMARZE CYBULSKIEJ
z powodu śmierci

OJCA

składa koleżństwo
z Koła Przewodników i Pilotów
PTTK Pabianice

Zawyły strażackie syreny

PRZESTANĄ GASIĆ?

W poniedziałek zaprotestowali pabianiczcy strażacy. Przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji.

– Nie możemy strajkować, tak jak nasi koledzy w Anglii, którzy nie wyjeżdżają do pożarów – mówi młodszy brygadier **Wiesław Sokołowski**, dowódca pabianickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej. – My będziemy gasić ogień, ale nie bierzemy udziału w szkoleniach i ćwiczeniach prowadzonych w jednostkach.

RATUJĄ ŻYCIE ZA 800 ZŁ

Strażacy chcą zarabiać tyle, co policjanci i żołnierze. Dzisiaj dostają pensje o 200–250 zł mniejsze od kolegów w zielonych i niebieskich mundurach. Są najgorzej opłacaną służbą mundurową w Polsce.

– Młody strażak dostaje na rękę osiemset złotych, a pracuje dwieście szesnaście godzin w miesiącu. W ciągu roku bierze udział średnio w dziewięciu akcjach. – wylicza Sokołowski. – Po dziesięciu latach pracy może zarobić raptem tysiąc trzysta złotych.

RZĄD JEST NIESŁOWNY

Podwyżki i zrównanie płac w ciągu 3 lat strażacy mieli zapisane w porozumieniu, jakie zawarły w 1997 r. ich związki zawodowe z komendantem głównym straży pożarnej. Pod porozumieniem podpisał się także przedstawiciel Leszka Millera, ówczesnego wicepremiera.

– Chcemy tylko, by rząd dotrzymał słowa, które nam dał pięć lat temu – wyjaśnia Sokołowski.

ZA TOMASZEWSKIEGO BYŁO LEPIEJ

– Za czasów wicepremiera Janusza Tomaszewskiego były podwyżki – mówi Sokołowski. – Dostaliśmy też nowy sprzęt.

W ubiegłym roku rząd zamroził płace w całej „budżetówce”. Podwyżek nie mieli też strażacy.

Rozumieli to i siedzieli cicho. Teraz dowiedzieli się, że w budżecie na nowy rok też nie ma dla nich pieniędzy.



– Po 15 latach pracy możemy iść na emeryturę, ale głodową – mówią strażacy

NIE DA SIĘ DOROBIĆ

Strażacy świątek piątek są na służbie. Mają 24 godziny dyżuru i 48 godzin wolnego.

– Nie ma mowy, żeby dorobić, a za te pensje nie da się utrzymać rodziny – mówią. – A do pomocy społecznej wstyd chodzić.

Aspirant sztabowy z 27-letnim stażem pracy w pabianickiej straży zarabia 1.700 zł.

– Żona jest na rencie. Dostaje 370 zł – opowiada strażak. – Mamy dwóch synów, którzy się uczą. Liczymy się z każdym groszem, a i tak na życie nie wystarcza.

Sekcyjny **Paweł Myśliwiec** pracuje w straży od 4 lat. Ma na utrzymaniu żonę i dwoje małych dzieci. Musi im zapewnić byt za 1.000 zł.

– Nie poradziłibyśmy sobie, gdyby nie pomoc rodziców – mówi.

Grażyna Grabowska

Szkoly prawie zespolone

Mechanik po ślubie z budowlanką

W Zespole Szkół nr 1 nie ma odrębnych pokoi dla nauczycieli z byłego „mechanika” i byłej „budowlanki”.

Zespół Szkół nr 1 powstał z połączenia Zespołu Szkół Mechanicznych i Zespołu Szkół Budowlanych. Już w maju, a więc jeszcze przed zakończeniem poprzedniego roku

szkolnego, wszyscy uczniowie i nauczyciele „budowlanki” przenieśli się do budynku „mechanika” przy ul. Piotra Skargi. Obecnie w ZS nr 1 jest 298 uczniów w klasach należących dawniej do szkół budowlanych. To blisko jedna trzecia wszystkich uczniów. Co trzeci nauczyciel w szkole pracował wcześniej w „budowlance”.

– Zarówno nauczyciele, jak i młodzież zaakceptowała nowe warunki. Nie ma różnic w codziennej pracy, kto jest, z której „byłej” szkoły – twierdzi **Sławomir Wajdner**, dyrektor Zespołu Szkół nr 1.

Nieoficjalnie potwierdzają to również nauczyciele.

Nie ma odrębnych pokoi nauczycielskich dla pedagogów z byłych dwóch szkół. Tak jest na przykład w ZS nr 3. Na nieoficjalną imprezę z okazji Dnia Nauczyciela przyszli jedni i drudzy.

– Jeżeli można mieć o coś pretensję, to na pewno o spory bałagan organizacyjny, jaki panuje w szkole – mówi jeden z byłych nauczycieli „budowlanki”. – Z tego co wiem od nauczycieli „mechanika”, poprzednio też tu tak było.

Nauczyciele, którzy pracowali w Zespole Szkół Budowlanych, uważają że w ich byłej szkole był porządek.

– To była zasługa dyrektora Janiny Śmiechowicz – mówią. – Tu na początku nawet nie wiedzieliśmy, gdzie są klucze od pracowni.

Była dyrektorka „budowlanki” jest obecnie szeregową nauczycielką matematyki.

– Nie jest wicedyrektorem, bo liczba wicedyrektorów jest uzależniona od liczby klas w szkole. Jest ich za mało na dodatkowy etat – mówi dyrektor Wajdner.

Grzegorz Kopacz



Zdaniem dyrektora Zespołu Szkół nr 1 – Sławomira Wajdnera, nauczyciele i uczniowie zaakceptowali nowe warunki

w grudniu pracujemy 7 dni w tygodniu

100 zł Cena biurka przy dowolnym zestawie komputerowym z procesorem Intel

ANcom
KOMPUTERY

Pabianice, ul. Wiejska 15 tel. 227 34 55 www.ancom.com.pl

Podgląda zwierzęta przez obiektyw aparatu fotograficznego

MYŚLIWY, KTÓRY NIE STRZELA

Najcenniejszym trofeum Zbigniewa Szwarc jest żubr upolowany w Białowieskim Parku Narodowym. Pabianiczanie wytropił też losia, orla bielika i myszola. Na polowania nie zabiera broni ani amunicji. Łowi bezkrwawo – z aparatem fotograficznym w dłoniach. Jest członkiem Związku Fotografów Przyrodników.

ŻURAWIE TAŃCZYŁY ZA CHATĄ

Robienie zdjęć przyrody wymaga pokory i cierpliwości. Bywa, że na dzikiego zwierza trzeba czekać kilkanaście godzin, stojąc po pas w bagnie.

– Gdy chcieliśmy sfotografować gody żurawi, zasadziliśmy się w błocie – opowiada Szwarc. – Cały dzień w nim leżeliśmy, ale żurawie nie przyszły.

Taniec godowy żurawi Zbyszek uwiecznił jednak na kliszy.

– Stało się to nazajutrz i to na tyłach chaty, którą wynajmowaliśmy – uśmiecha się. – Gody sfotografowałem, choć niestety na tle drewnianej wygódki.

Fotograf–przyrodnik powinien mieć dużo szczęścia. Zwierzęta bojące się chmar rozwrzeszczanych turystów i krwiożerczych kłusowników, świetnie się kamuflują.

– Kiedyś szukaliśmy gniazd myszółowców, kręcąc się po lesie przez kilka dni. I nic – wspomina fotograf. – Nagle niemal spod naszych stóp wyfrunął myszół i przysiadł na pobliskim drzewie. Myśleliśmy, że przycupnął na chwilę, ale miał tam gniazdo, doskonale ukryte. Wiele razy przechodziliśmy obok i nie zauważyliśmy go.

ZASZYCI W PUSZCZY

Zbigniew Szwarc, przed laty zwołany fotograf, nie patrzył przez obiektyw przez kilkanaście lat. Fotografii odkrył na nowo w połowie lat 90.

– Kiedyś wołałem robić portrety, pejzaże, architekturę – wspomina. – Fotografowanie przyrody daje jednak dużo więcej frajdy.

Do łódzkiego koła Związku Fotografów Przyrodników należy od trzech lat. Wśród 400 zrzeszonych polskich fotografów jest tylko dwóch pabianiczanie: Szwarc i Henryk Kowalski.

– Zanim mnie przyjęli, moje zdjęcia oceniła komisja – opowiada Zbyszek. – Potem musiałem zaliczyć rok stażu.

Dzięki rozległym kontaktom fotografowie–przyrodnicy robią zdjęcia tam, gdzie turyści mają zakaz wstępu. Wchodzą w najgłębsze zakamarki parków narodowych i krajobrazowych.

– Ich szefowie ufają nam. Wiedzą, że zostawimy po sobie porządek – mówi Szwarc.

UPOLOWAŁ ŻUBRA

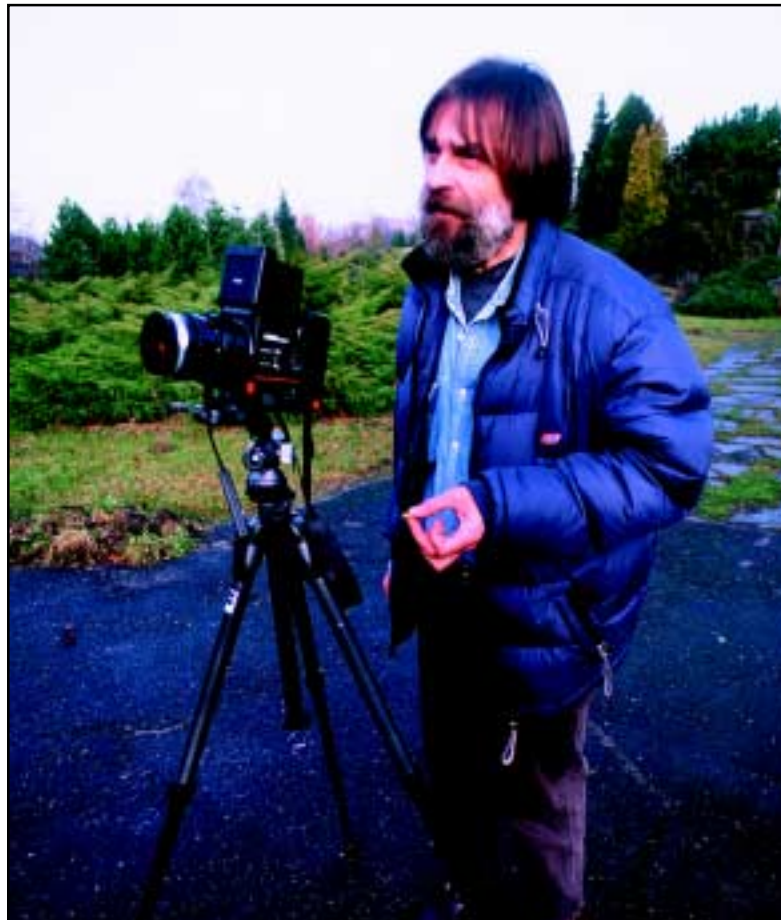
Najcenniejszą zdobycz – żubra na wolności, Zbyszek Szwarc „wychodził” miesiąc temu w Białowieży. To niezwykle trudna sztuka, bo w stanie wolnym mieszka w Polsce zaledwie 150 sztuk tych dostojnych zwierząt: setka w Białowieży, reszta w Bieszczadach.

Grabi w Ldzaniu lub Talarze.

– Mam domek w lesie nad Grabią. Przeszedłem tamtejsze zakątki wzdłuż i wszerz – opowiada Szwarc.

ZAWISŁ OBOK MISTRZA

Szwarc kolekcjonuje aparaty. Jego zbiór to ponad 20 eksponatów. Najstarsze skonstruowano w latach 30. minio-



Zbigniew Szwarc ma 49 lat, jest rodowitym pabianiczanie. Ukończył Szkołę Podstawową nr 3 (teraz jest tam muzeum), Technikum Mechaniczne oraz Wydział Budowy Maszyn na Politechnice w Lipsku (Niemcy). Jest producentem przewodów elektrycznych. Żona – Barbara, jest plastyczką i projektantką odzieży, córka – Natalia, studiuje anglistykę na Uniwersytecie Łódzkim. Ukochany pies to terier szkocki, Pako.

– Tydzień bez wyprawy fotograficznej, to tydzień stracony – uważa Zbyszek.

Jego ulubione miejsca polowań to Stara Węgornia i huty szkła nad rzeką Drawą w Szczecińskim.

– To jedna z najpiękniejszych polskich rzek, pełna kolorów i niezmiennych kształtów. Raz płynie płasko, gdzie indziej w głębokich kanionach – zachwyca się Szwarc.

Wyzwaniem dla fotografa są też Błędne Skały koło Karłowa.

– Tam trzeba się wykazać refleksem, bo dobre światło jest tylko kilka chwil w ciągu dnia – mówi Zbyszek.

Ale bajeczne fotografie można zrobić także blisko Pabianic – nad Zalewem Sulejowskim, na rozlewiskach

nego stulecia.

– Są na chodzie i wciąż można nimi robić dobre zdjęcia – chwali kolekcjoner.

Ulubionym aparatem Zbyszka jest nowoczesna lustrzanka firmy Rolay. Zdjęcia, które nim zrobił, wybrano do prestiżowej wystawy „Śladami Edwarda Hartwiga”. Obok prac mistrza pejzażu zawisły dwie fotografie pabianiczanie: Zalew Sulejowski i stara kapliczka, wyszukana w Drawieńskim Parku Narodowym.

Fotografie Zbigniewa Szwarc jeszcze w tym roku będzie można oglądać w Pabianicach. Wystawa „Faktury natury” zawiśnie w Galerii przy ul. Moniuszki.

Andrzej Adamczewski

TOMASZ ZIÓŁKOWSKI

– dziennikarz radiowy z Pabianic – stał się obiektem plotek w stolicy. Powodem było to, że na uroczystości ogłaszania wyników plebiscytu



na najlepszych dziennikarzy Polski pojawił się bez narzeczonej – Moniki Olejnik (oboje na zdjęciu). Tomek tłumaczył, że Monikę zatrzymały obowiązki w pracy. Tego wieczoru nie musiał odbierać nagród w imieniu utytułowanej dziennikarki radiowej i telewizyjnej, bo naręczona niczego nie dostała.

KATARZYNA STAROWICZ

– współwłaścicielka salonu z telefonami komórkowymi – słynie z dokładnego planowania swoich zajęć. Nawet poród miała zaplanowany z dokładnością co do godziny. Na tydzień przed wyznaczoną datą (ubiegła środa) nie umawiała się już z klientami. Pani Katarzyna urodziła śliczną córeczkę Lenę. Dowiedzieliśmy się, że chwilę po przyjściu na świat mała ważyła 3,35 kg i mierzyła 51 cm.

HENRYK RAMLAU – kierownik Wydziału Komunikacji w Starostwie (na zdjęciu) – został szczęśliwym



tatą. Wykazał się przy tym sporą odwagą, bo był przy żonie – Sylwii, gdy rodziła. Następnie kierownik własnoręcznie

nie odciął synkowi pępówkę. Potomek rodu Ramlau dostał imię Oliver. Wiemy, że to na cześć najlepszego bramkarza świata – Olivera Kahna.

reklama.....

Salon Jubilerski
D.H. BILTON
ul. Zamkowa 27

Największy wybór - Najniższe ceny

**RESTAURACJA-PUB
REMIZA**
ul. 20 Stycznia 25

Bal Sylwestrowy

informacja, rezerwacja
tel. 213 03 45

MARIUSZ SZAREK – projektant ubrań męskich w firmie PAWO – zachowuje się jak okulista. Zanim sięgnie po koszulę, chce znać kolor oczu klienta. To dlatego, by bezbłędnie dobrać barwę i krój ubrania. Szarek zdradził nam, że koszula ma podkreślać kolor oczu, spinki do mankietów muszą pasować do guzików marynarki, a węzeł krawata musi współgrać z wzorem na krawacie. Według tych zasad projektant przygotował do sesji zdjęciowej **Jurka Kulickiego** – bohatera programu telewizyjnego Big Brother.

DOROTA KARDAS-SOBANTKA – lekarka, ordynator oddziału dziecięcego (**na zdjęciu**) – wpuściła do szpitala robale. Są to żuczki, gąsienice, biedronki i motyle. Wszystkie te bajecznie kolorowe



stwory namalowano na ścianach oddziału. Ich jedynym zadaniem jest rozveselanie małych pacjentów.

RENATA PIESTRZYŃSKA – koszykarka Polfy – dostała prezent prosto z Paryża. Są to najnowsze perfumy Calvina Cleina. Wiemy, że podejrzania, jakoby sprawcą tego był adorator, są przedwczesne. Renata dostała perfumy od koleżanek z drużyny, które we Francji grały mecz Euroligi. Jest to prezent pocieszenia dla zawodniczki, która z powodu złamanej nogi musi siedzieć w domu.

TOMASZ OLEJNIK – lider rockowej kapeli Proletariat – ma kłopoty z pamięcią. Do takiego wniosku doszli jego fani podczas ostatniego koncertu w Pabianicach. Olej śpiewał z kartki (**na zdjęciu**). Po krótkim śledztwie ustaliliśmy jednak, że muzyk nie musi jeszcze pić ziółek na poprawę pamięci. Spoglądał na kartkę, bo było to premierowe wykonanie utworu, który dopiero co napisał.



Co zyskamy na przystąpieniu do Unii Europejskiej

EUROPA BĘDZIE W PABIANICACH

Konto w szwajcarskim banku, syn legalnie zatrudniony na budowie pod Londynem i córka na uniwersytecie w Paryżu – tak za kilka lat może wyglądać życie Jana Kowalskiego z Pabianic. 13 grudnia Polska zakończyła negocjacje z Unią Europejską. Decyzja zapadła. Możemy przystąpić do Unii 1 maja 2004 roku. Dla pabianiczian otwierają się nowe możliwości.

BĘDZIEMY MOGLI PRACOWAĆ W KRAJACH UNII

Pabianiczanie będą mogli legalnie osiedlać się i pracować we wszystkich państwach należących do Unii. Niestety, pracy nie będzie można podjąć od razu 1 maja 2004 r. Nasi unijni sąsiedzi boją się napływu pracowników z Polski i dlatego zagwarantowali sobie okresy przejściowe. Potrważą one od 2 do 7 lat. Ale... niektóre państwa: Wielka Brytania, Francja, Hiszpania, Francja, Szwecja, Holandia, Irlandia, Grecja już zapraszają do siebie pracowników z Polski i od zaraz proponują legalną robotę. Największe szanse na posady mają pabianiczcy lekarze, pielęgniarki i położne, nauczyciele, budowlańcy oraz opiekunki dzieci i osób starszych.

Unijni pracodawcy zapewnią nam opiekę zdrowotną, a czas tam przepracowany będzie wliczany do emerytury. Są też dobre wieści dla pabianiczian, którzy nie chcą wyjeżdżać z kraju. Unia chce nam pomóc w walce z bezrobociem. Pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego mogą być przeznaczone na szkolenia i kursy dla bezrobotnych, przekwalifikowanie i pośrednictwo w poszukiwaniu pracy. Na ten cel możemy dostać nawet miliard euro.

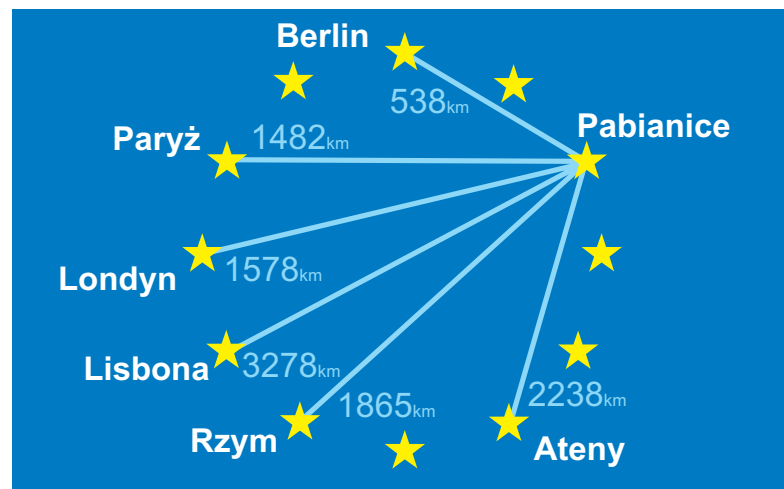
NASZE DZIECI BĘDĄ SIĘ MOGLY UCZYĆ W UNII

Wejście do Unii to także olbrzymia szansa dla pabianickich uczniów i studentów. Będą oni mogli studiować na wybranych uczelniach w krajach Unii i to na takich samych prawach, jak Niemcy, Francuzi czy Hiszpanie (na państwowych uczelniach za darmo). Nasze dzieci będą miały prawo do stypendiów i zapomóg. Do studiowania za granicą wystarczy polska matura.

BĘDZIEMY MOGLI SWOBODNIE PODRÓŻOWAĆ PO EUROPIE

Ale dopiero w 2006 r., gdy już nie będzie kontroli granicznych między nami a Niemcami. Wcześniej znikną formalności wizowe, które dziś w większości państw są konieczne, jeśli wyjeżdżamy na dłużej niż 3 miesiące.

owoce: banany, maliny, truskawki, wiśnie, porzeczki i śliwki. Spodziewać się też należy większych opłat za strzyżenie u fryzjera, wywóz śmieci i wyższych rachunków w restauracjach. Ale to dopiero w 2007 r. Wtedy zdrożeją też książki i czasopisma. Od 2007 r. w portfelach pabianiczian poczciwą złotówkę zastąpi euro.



Czy wejście do europejskiej rodziny opłaci się pabianiczantom, okaże się co najmniej za 5 lat

BĘDZIEMY MOGLI ZAKŁADAĆ KONTA W ZACHODNICH BANKACH

Od 1 maja 2004 r. pabianiczanie będą mogli otwierać konta bankowe we wszystkich krajach członkowskich, a co za tym idzie, zaciągać tam kredyty. W Pabianicach jak grzyby po deszczu zaczną wyrastać siedziby zagranicznych banków i towarzystw ubezpieczeniowych. Dlatego mocno stanieją kredyty (z uwagi na konkurencję również w polskich bankach), które w krajach Unii są kilkakrotnie tańsze.

CO ZDROŻEJE, CO STANIEJE

Za niektóre towary i usługi będziemy płacić mniej, ale część cen na pewno podskoczy. Spece od ekonomii szacują, że stanieją opłaty za prąd, gaz i telefon. Tańsze mają być ceny zboża, nie powinny się zmienić ceny wieprzowiny i mleka.

Niestety, raczej zdrożeją: wołowina, papierosy, benzyna, odzież i niektóre

PABIANICE DOSTANĄ OD UNII PIENIĄDZE

Ale pod warunkiem, że władze naszego miasta będą się o nie starać. Mamy szansę na duże pieniądze na budowę dróg, ochronę środowiska, walkę z bezrobociem, szkolenia pracowników. To wszystko wymagać będzie jednak skrupulatnie przygotowanych planów.

CO RACZEJ STANIEJE

gaz, prąd, rachunki za telefon i Internet, usługi bankowe, importowane słodczyce i alkohol, owoce południowe, samochody, bilety lotnicze, perfumy

CO PEWNIEN ZDROŻEJE

nieruchomości, papierosy, wołowina, owoce i warzywa, odzież, cukier

CO NIE POWINNO ZMIENIĆ CENY

wieprzowina, kurczaki, mleko, pieczywo

3 LATA GWARANCJI
NA ZESTAW PROMOCYJNY
Celeron 1,7GHz, 256DDRAM,
40GB Seagate (7200 obr/min),
LG FLATRON 700B (plaski kineskop)
Radeon 9000, Intel+Audio
DODATKOWO
CD-ROM LG x52, Klawiatura,
Myszka, Głośniki

2 950 zł

SOFTLINK
Pabianice ul. Partyzancka 57 tel (042) 212-15-26

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU CZYNNE
PN - PT 10⁰⁰ - 19⁰⁰
SOBOTY 10⁰⁰ - 16⁰⁰
NIEDZIELE 10⁰⁰ - 14⁰⁰

7 lat ścigała go policja

CYGAN SIĘ PRZYZNAŁ

Wrócił z Ameryki do Polski i grzecznie poszedł do prokuratora.

Przed pabianickim sądem stanął 38-letni Cygan Michał J. Jest oskarżony o sprowadzanie do Polski luksusowych samochodów skradzionych w USA. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.



AUTA W PACZKACH

Samochody – luksusowe mercedesy, chryslery, jeepy cherokee kradziono w stanach Illinois i Nowy York. W Chicago złodzieje ukrywali je w kontenerach.

by Polacy wracający z dłuższego pobytu w Ameryce mogli przywozić do Polski samochody bez cła. Auta sprowadzano do kraju przy pomocy chicagowskiej firmy Bomar-Paczki. Jej szefem był Marian L. – sportowiec, były olimpijczyk. W aferę było zamieszanych ponad 30 osób.

Ważną rolę odgrywał w niej Michał J. – Cygan z Pabianic.

LUPY Z USA

W październiku 1995 roku prokuratorzy z Pabianic rozpracowali potężną aferę samochodową. Osaczili gang, który bardzo tanio kupował auta skradzione w Ameryce. Fałszował dokumenty, sprowadzał auta do Polski, legalizował je i sprzedawał. Przepięty wykorzystywali przepisy o „mieniu przemieszczonym”. Pozwalały one na to,

potem kontenery płynęły statkami do Hamburga. Stamtąd ciężarówkami jechały do Szczecina – jako mienie przemieszczone. Miały zaświadczenia polskich konsulatów w Chicago, Nowym Jorku i Los Angeles, pozwalające na zwolnienie z cła. Sporo z tych dokumentów oszuści wystawili na osoby, które w USA nigdy nie były, a nawet nigdy nie wyjeżdżały z Polski. Miały nato-

miast paszport, którego używały za drobną opłatą Michałowi J.

JAK TO Z CYGANEM BYŁO

Michał J. przyznał się do sprowadzenia 16 skradzionych samochodów, wartych 1,3 mln zł. To on wyszukiwał osoby, na które można było te auta sprowadzić. Jego zadaniem było także odebranie samochodów, czenie ich, rejestrowanie i szukanie kupców.

Gdy w październiku 1995 r. rozpoczęły się aresztowania, Cygan uciekł do Chicago. Siedział tam cichutko przez prawie siedem lat. Ale ciągnęło go do Polski. Dlatego napisał do prokuratora prośbę o „list żelazny”. Chciał przyjechać i złożyć wyjaśnienia, ale bez obawy, że będzie aresztowany. Sąd Okręgowy nie zgodził się. W październiku Cygan wrócił i sam zgłosił się do prokuratury.

Do tej pory przed sądem stanęło i zostało skazanych 15 osób. Ponad 20 podejrzanych policja nadal ściga listami gończymi.

W więzieniu nie oszuka

Posiada 5 lat za opróżnienie bankowych kont 14 osób.

Na karę 5 lat więzienia skazał sąd 28-letniego Piotra S., który przy pomocy sfałszowanych czeków wypłacił z banków ponad 100.000 zł. Były to pieniądze z kont 14 mężczyzn. Oszust posługiwał się skradzionymi dokumentami i czekami. W cudze dowody osobiste wklejał swoje zdjęcia. Tak przygotowany wchodził do banków w Pabianicach, Łodzi i Tuszyń, gdzie wypłacał gotówkę. **Przez półtora roku był bezkarny. Zdążył pobrać z banków 102.660 zł. Wpadł w maju ubiegłego roku podczas kolejnego oszustwa.**

Na procesie oskarżony przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia. Dzięki temu sąd nie musiał przesłuchiwać 100 świadków i sprawa została zakończona w dwa dni.

Sąd zdecydował, że Piotr P. musi zapłacić 10.000 zł grzywny oraz naprawić szkody właścicieli kont.

SKOK NA JUBILERA

Policja ściga zuchwałego złodzieja, który w biały dzień okradł sklep z biżuterią na Starym Mieście. Było to w ubiegły czwartek. Do jubilera przy ul. Warszawskiej wszedł młody człowiek i poprosił o pokazanie złotych pierścionków z „górnej półki”. W końcu zdecydował się na dwa pierścionki. Wziął je i dał nogę nie płacąc. Ekspedienci ścigali go, ale rabuś był szybszy. Skradzione pierścionki warte były 8.000 zł.

PIJANI JAK ROSJANIE

Pabianiccy policjanci zatrzymali w nocy ładę na bełchatowskich numerach rejestracyjnych. Autem jechało dwóch Rosjan, jeden kierował, drugi spał na tylnym siedzeniu. Kiedy kierowca odkręcił szybę, w nosy policjantów buchnął zapach alkoholu. Poproszono go do radiowozu. Tutaj Rosjanin dmuchnął w alkomat i okazało się, że miał 2 prom. alkoholu w organizmie.

Kiedy policjanci zajmowali się kierowcą, obudził się pasażer łady. Mężczyzna ujrzawszy policjantów, cichutko przesiadł się na miejsce kierowcy i ruszył z kopyta. Po krótkim pościgu został zatrzymany. Okazało się, że był jeszcze bardziej pijany od swego kumpla. Miał 3 prom. alkoholu. Nocna eskapada Rosjan zakończyła się w pabianickiej komendzie.

CINQUECENTO NA PROMILACH

W czwartek wieczorem policjanci z drogówki zatrzymali na ul. Lutomierskiej fiata cinquecento. Kierowca dmuchnął w alkomat i okazało się, że miał 2 prom. alkoholu w organizmie. Dalej nie pojechał. Teraz za jazdę „pod dobrą datą” będzie tłumaczył się w sądzie.

UKRADLI AUTO, KOŁA I CIUCHY

Z ul. Narcyza Gryzla odjechał w nieznane wartburg. Auto warte było 4.000 zł. Na ul. Wileńskiej złodzieje zaopiekowali się małym fiatem. Odkręcili wszystkie koła. Straty oszacowano na 800 zł.

Z zaparkowanej przy ul. Partyzanckiej naczepy zniknęły damskie ciuchy warte 2.400 zł.

Dostał w zawieszeniu

Wyrok na wytwórcę „polskiej heroiny”.

Przed pabianickim sądem stanął Maciej S., 25-letni mieszkaniec Bełchatowa. Oskarżony jest narkomanem. Odpowiadał za posiadanie substancji chemicznych do produkcji narkotyków – tak zwanej polskiej heroiny. Sąd uznał go winnym i skazał na 10 miesięcy więzienia. Jednak łaskawie zawiesił karę na 3 lata. Zobowiązał narkomana do leczenia odwykowego.

Maciej S. został zatrzymany w sierpniu ubiegłego roku – wraz z Rafałem D. i Edytą J. Późną nocą szli ulicą Kilińskiego, dzwigając wypchane torby. Ich zawartością zainteresował się patrol policji. W torbach były butelki z acetonem i kationitem, słoma ma-

kowa, strzykawki, igły, a nawet garnki. Młodzi ludzie mieli pełne wyposażenie potrzebne do produkowania narkotyku.

Oskarżony tłumaczył, że przyjechał do Pabianic do babci. Z jej mieszkania chciał zabrać swoje rzeczy osobiste. Towarzyszyli mu znajomi. Tej nocy mieli wrócić do Bełchatowa, gdzie w domu Macieja S. zamierzali ugotować słomę makową i zrobić z niej narkotyki.

Nazajutrz troje podejrzanych wyszło z aresztu. Od tej chwili Maciej S. ukrywał się. Rozesłano za nim listy gończe.

W tym czasie sąd skazał Rafała D. na 8 miesięcy więzienia (karę zawieszono na 2 lata). Justyną J. zajęła się prokuratura w Łodzi.

Maciej S. ukrywał się przez rok. Dlatego dopiero teraz stanął przed sądem.

reklama.....

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00



Wigilijne potrawy spod ręki fachowców

ŚWIĘTA Z DAŁA OD KUCHNI

Czym nakarmić gości i rodzinę, jeśli nie mamy czasu i ochoty na stanie przy garach.

Z roku na rok przybywa pabianicz, którzy zamawiają półmiski pełne smakołyków. Choć gotują zawodowi kucharze, wigilijne dania smakują jak domowe. Na dodatek są pięknie udekorowane.

PO STAROPOLSKU

Kapustę z grochem lub pieczarkami można zamówić w Smaczku. Klienci biorą też pierogi z kapustą lub grzybami. Na życzenie szef kuchni przyrządzi pstrąga lub karpia w galarecie, rybę po grecku i sałatkę śledziową. Z Pierozka dowiozą nam na wigilijny stół barszcz czerwony z krokietami lub zupę grzybową. W karcie mają też tradycyjnego karpia, fileta z dorsza lub mintaja. Tutaj ugotują dla nas kapustę z grochem lub grzybami i przyrządzą śledzie w śmietanie. Dania można zamówić osobiście lub przez telefon.

Tradycyjne, wigilijne pierogi, karpia w galarecie i zupę grzybową można zamówić w restauracji Jubilatka. Tutaj przygotowują nam też pyszną faszero-

wanego pstrąga, uszka i paszteciki z pieczarkami. Wszystkie potrawy można zamawiać do 20 grudnia.

NIE TYLKO POLSKIE SMAKI

Skandynawskiego łososa znajdziemy w ofercie baru Salem. Z tej szlachetnej ryby ugotują tu pyszną zupę, przyrządzają tymbaliki, roladę albo carpaccio. Oczywiście tradycyjni liści zamawiają w Salemie pierogi, kapustę z grochem. Na specjalne zamówienie wycarują łososa faszerowanego lub po królewsku. Apetycznie wygląda pstrąg na zimno. W menu jest także karp w galarecie i po żydowski.

Wigilijne zamówienia przyjmują w Salemie do 20 grudnia. Bar przygotowuje też kolacje wigilijne dla firm.

OSZUKAĆ TEŚCIOWĄ

Z własną zastawą można przyjść do Kaczorowskich i poprosić o udekorowanie talerzy i półmisek. Można też kupić potrawy „na wagę” i podać tak, by

nie wzbudzały podejrzeń nawet teściowej. Karp lub pstrąg mogą być: smażone, pieczone w folii, faszerowane lub w galarecie. To tylko niektóre pozycje z długiej listy dań. Są też roladki z łososa marynowanego, tymbaliki i ryby faszerowane.

Na tradycjonalistów czekają: barszczyk czerwony, pierogi z kapustą i pieczarkami, śledzie w oleju, śmietanie i rolmopsy. W menu są też dania świąteczne: półmiski wędlin, schab, faszerowane pieczarkami udka kurczaka, ozory, rolady cielece i z indyka. Do tego można dobrać surówki i sałatki.

Do 20 grudnia w sklepach Kaczorowskich można też kupić lub zamówić

ciasta – serniki, rolady i biszkopty.

SZYNKA SZEFA KUCHNI

Zupę grzybową, czerwony barszcz i pierogi z kapustą ugotuje dla nas kucharz z restauracji Piemont. Przyrządzi też rolady mięsne, paszety i sałatki. Specjalnością restauracji są szynki własnego wyrobu i ciasta: babeczki, ciastka z kremem, torty, a także tradycyjne serniki i makowce. Po odbiór zamówionych potraw trzeba się zgłosić osobiście. (r&g)



TU MOŻNA KUPIĆ LUB ZAMÓWIĆ WIGILIJNE DANIA

Smaczek , ul. 20 Stycznia 40	tel. 227 49 81
Pierozek , ul. Łaska 70	tel. 215 68 80
Salem , ul. Nawrockiego 17	tel. 214 84 52
Kaczorowscy – sklepy garmazeryjne:	
ul. Łaska 46/48	tel. 214 98 25
ul. Grabowa 10	tel. 215 73 11
ul. 20 Stycznia 8/10	tel. 227 54 25
Piemont , ul. Kilińskiego 25	tel. 227 14 14
Jubilatka , ul. Piłsudskiego 12	tel. 215 59 37

Nie tylko Guliwer miał ciężkie życie

Duży – mały – problem

Garsonki dla puszystych pań sprzedają w... Krasnoludku.

Wieszaki pełne kolorowych strojów i półki uginające się od butów, to dziś sklepowa norma. I wszystko wygląda różowo do momentu, kiedy nie zdecydujemy się na zakupy. Nie ma problemu ten, kto mieści się w rozmiarówkowych normach. Gorzej, jeżeli nasz wzrost czy długość stopy przekraczają krawieckie i szewskie standardy.

PANIE MAJĄ LEPIEJ...

Zdecydowanie na wygranej pozycji stoją panie. Z myślą o nich otwierane są sklepy „dla puszystych”. Szkoda, że duża część spodnic i zakietów w nich oferowanych, niewiele różni się od pokutnego wora. Aby założyć coś eleganckiego, trzeba zaprzyjaźnić się z krawcową. Ona spełni wszystkie życzenia.

Na ciekawy pomysł wpadli właściciele sklepu Krasnoludek przy ul. Zamkowej. Oprócz niemowlęcych śpioczków i kaftaników, sprzedają bluzki i spodnie w rozmiarach 40–52.

Wiele gorzej mają panowie, którym natura nie poskąpiła centymetrów i cia-

ła. Największym wyzwaniem jest zakup butów. „Kajaków” o rozmiarze większym niż 46 nie sprzedają w żadnym obuwniczym w Pabianicach. Trudno też dostać garnitur, w który zmieściłby się pan postury boksera wagi ciężkiej. Na szczęście, o takich problemach pomyśleli fachowcy z salonu firmowego PAWO. W ich szwalniach uszyją garnitur na każdego mężczyznę.

– W naszym salonie można zamówić nie tylko garnitury dla panów o nietypowych wymiarach. Na zamówienie szyjemy nawet surduty i fraki – mówi **Monika Jakiel** z działu marketingu PAWO. – Wystarczy przyjść do salonu firmowego, dać się zmierzyć i wybrać model.

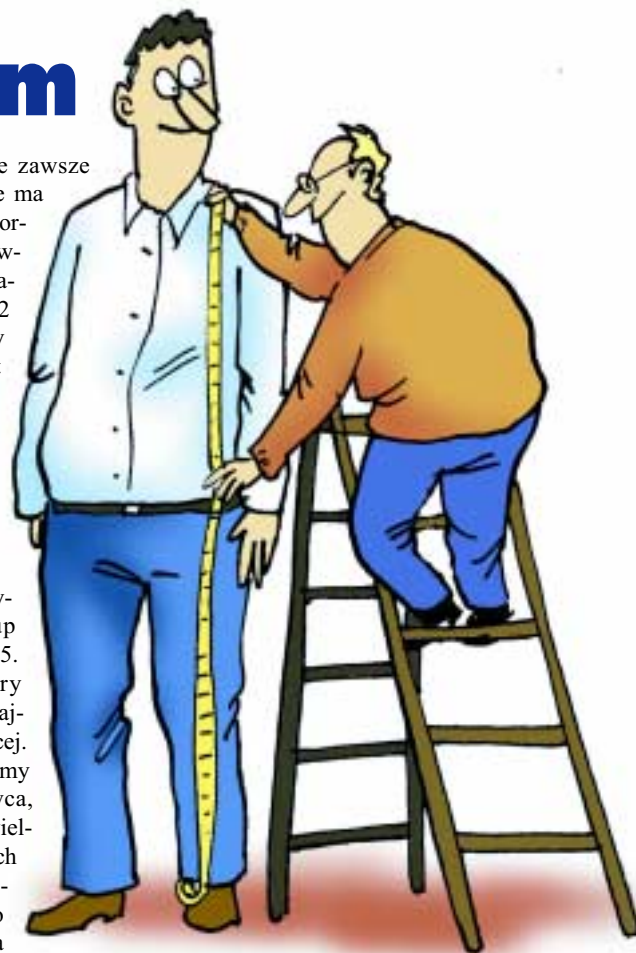
Dżinsy o obwodzie pasa przekraczającym standardowe 102 cm szyją też w Big Stonie. Tu nie potrzeba składać zamówienia. Bardzo dużych spodni szyje się mniej, ale wystarczy poszukać na wieszakach. Tak zapewniają sprzedawczynie.

MAŁE JEST PIĘKNE, ALE...

Powodów do radości nie mają też osoby niskie i szczupłe. Małe może

i jest piękne, ale nie zawsze praktyczne. O ile nie ma problemu z odzieżą sportową, to zakup gustownej garsonki w rozmiarze 34 na wzrost 152 cm jest trudniejszy niż wejście na Mount Everest zimą. Najlepszym rozwiązaniem bywa znowu wizyta u zaprzyjaźnionej krawcowej, albo... na stoisku z dziecięcymi ubraniami.

Równie dużym wyzwaniem jest zakup pantofli nr 34 czy 35. „Dorośle” rozmiary mają z reguły przynajmniej centymetr więcej. Niestety, nie znaleźliśmy w Pabianicach szewca, który zrobiłby buty wielkości siedmiomilowych trzewików czy pantofelki Kopciuszka. Po takie zakupy trzeba wybrać się do Łodzi. (r)



Dzieciaki z Pabianic uczą się baletu

TAŃCZYĆ JAK BARYSZNIKOW

– Chcę nauczyć dzieci poczucia harmonii, dźwięku i ruchu – mówi **Angelika Chęć**, założycielka Prywatnej Szkołki Baletowej. – Mam nadzieję, że wśród najmłodszych pabianiczian odkryję talenty.

Angelika jest absolwentką Akademii Muzycznej w Warszawie i pedagogiem w łódzkiej Szkole Baletowej im. F. Parnella. Jej specjalność to przede wszystkim taniec historyczny i klasyczny. Ma spore doświadczenie sceniczne, występowała na deskach Teatru Wielkiego i Teatru Muzycznego w Łodzi.

Zajęcia dla dzieci (od 4 lat) i młodzieży Angelika Chęć prowadzi w Miejskim Ośrodku Kultury. Jej uczniowie ćwiczą podstawy tańca klasycznego, ludowego i historycznego. Najstarsi uczą się też tańca nowoczesnego (modern). Efekty pracy młodych tancerzy będzie można podziwiać na deskach pabianickiego MOK-u, a z czasem również na łódzkich scenach.

– Nauka tańca, zwłaszcza klasycznego, kształtuje piękną sylwetkę, uczy wdzięku i gracji – twierdzi Angelika Chęć. – Prywatne szkoły baletowe cieszą się olbrzymim powodzeniem we Francji, Włoszech czy Niemczech. (r)

Do szkółki baletowej można się zapisywać w każdy piątek od godz. 16.00 do 18.00 w MOK-u przy ul. Kościuszki 14. Informacje uzyskamy pod numerem 0 502 369 972.



Bez błędni

Justyna Kapitulka, uczennica Gimnazjum nr 3 została mistrzynią ortografii wśród 132 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów powiatu pabianickiego. Justyna najlepiej napisała „Dyktando ekologiczne”, przygotowane przez **Bogusławę Piątkowską** i Miejski Ośrodek Kultury.

Mistrzyni nie popełniła ani jednego błędu ortograficznego. Przydarzyły się jej natomiast błędy interpunkcyjne (złe postawiony przecinek).

Wicemistrzynią została **Joanna Grabarczyk**, także z Gimnazjum nr 3. Joanna

była tylko o przecinek gorsza od Justyny.

Trzecie miejsce zdobył **Marcin Kania** z Gimnazjum nr 2. Marcin popełnił jeden błąd ortograficzny. Czwarte miejsce przyznano dwójgu uczniom: **Marii Post** ze Szkoły Podstawowej nr 9 i **Jakubowi Orłowskiemu** z Gimnazjum nr 3. Piąte miejsce zajęli **Kasia Woźniak** z Gimnazjum nr 1 i **Tomasz Gorecki** z Gimnazjum nr 2.

– Najwięcej kłopotów sprawiała pisownia takich wyrazów jak „na ogół”, „naprawdę” i „na pewno” – wylicza **Bogusława Piątkowska**, autorka dyktanda.

Mroźno i wesoło

Piosenki o pierwszej gwiazdce i mroźnej zimie rozgrzały publiczność **Pierwszego Zimowego Konkursu Piosenki**. W sobotę w Spółdzielczym Domu Kultury (ul. Orla 45) wystąpili piosenkarze i zespoły ze szkół podstawowych. W kategorii solistów pierwsze miejsce zajęła **Paulina Subczyńska**. Za nią znaleźli się **Michał Lesman** i **Angela Szymt**. Nagrodzony został zespół w składzie: **Katarzyna Matysiak**, **Karolina Zajączkowska**, **Małgorzata Klimczak** i **Marta Węciewicz**. Wyróżnienie otrzymał też duet: **Klaudia Plachcińska** i **Angelina Ossowska**. (m)

Konkurs dla najmłodszych

Wszyscy wygrywają

Świąteczny konkurs przygotowała dla dzieci UPC Telewizja Kablowa. Wszystkie dzieciaki, które chcą wziąć w nim udział, muszą wykonać dowolną techniką dekorację na choinkę. Może to być bombka, łańcuch, wycinanka, figurka z plasteliny lub modeliny. Do pracy plastycznej trzeba dołączyć także krótki wierszyk o tematyce świątecznej.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone maskotkami, plecakami, kasetami wideo National Geographic i słodyczami. Pozostali uczestnicy konkursu dostaną nagrody pocieszenia. Wszystkie upominki ufundowała UPC Telewizja Kablowa.

Konkursowe prace należy przysłać lub przynieść do redakcji **Życia Pabianic** (ul. Zamkowa 4) do 20 grudnia. (g)



I LO i ZSZ nr 2 najlepsze w „siatkę”

Ścinają jak zawodowcy

Chłopaki z Zespołu Szkół nr 2 pokazali, że są skoczni i precyzyjni jak **David Murek**, **Piotr Gruszka** i **Sebastian Świdorski** (zawodnicy siatkarskiej reprezentacji Polski). W dobrym stylu wygrali powiatowe zawody w siatkówkę, rozegrane w ramach licealiady. W finale, po emocjonującym pojedynku, pokonali reprezentację I LO 3:2. Zwycięzcy (podopieczni **Marka Steżyckiego** i **Krzysztofa Lewandowskiego**) grali w składzie: **Kamil Gurazda**, **Bartosz Smolarek**, **Tomasz Mikuta** (najlepszy zawodnik turnieju), **Grzegorz Adamczyk**, **Jakub Krupski**, **Wojciech Lewandowski**, **Marcin Szymański**, **Piotr Kowal**, **Marcin Szewczyk**, **Piotr Gruziński**. Na 3. pozycji uplasowała się drużyna z II LO.

W rywalizacji dziewcząt bezkonkurencyjny był zespół z I LO w składzie: **Joanna Bogacka**, **Marta Błaszczyk**, **Magdalena Buss**, **Magdalena Skurpel**, **Weronika Raczynska**, **Karolina Rogala**, **Katarzyna Dworak**, **Paulina Paszkiewicz**, **Małgorzata Renkawica**, **Joanna Palecka**, **Elżbieta Głowacka**.



Podopieczne **Bożeny Bekier** gładko pokonały w finale II LO. Trzecie miejsce zajęły dziewczyny z zespołu Szkół



nr 3. Najlepszą zawodniczką turnieju została **Karolina Rogala**.

Zwycięskie drużyny będą reprezentować nasz powiat na zawodach rejonowych. (a)

Nasi górą!

Piłkarze ręczni **MKS Włókniarz Trzy Korony** (rocznik 88 i młodszy) zakończyli I rundę ligi młodzików na 1. pozycji. Młodzi szczypiornicy zdobyli 10 z 12 możliwych punktów. Strzelili 147 bramek, tracąc 101. Podopieczni trenera **Marcina Mieszkalskiego** grają w składzie: **Maciej Harbat**, **Tomasz Szumigaj**, **Piotr Kowierski**, **Michał Wieromiejczyk** oraz **Hubert Jakubowski**,



kapitan zespołu, **Mieszko Korycki**, **Artur Złotogórski**, **Krzysztof Śpionek**, **Bartłomiej Wilczek**, **Filip Felcenloben**, **Tomasz Wojtas**, **Jakub Rutkowski**, **Bartłomiej Groman**, **Łukasz Świsstek**, **Arkadiusz Tysiak**, **Arkadiusz Grzanka**, **Dawid Pietrasik**. (r)

Wspólna zabawa w II LO

Na świetny pomysł wpadł Samorząd Uczniowski II Liceum Ogólnokształcącego w Pabianicach. **Kamila Borowczyk**, **Marta Madej**, **Berenika Trąbska** i **Beata Grabska** – przedstawicielki tamtejszej licealnej braci postanowiły zorganizować ogólnoszkolne nikołajki.

– Chcieliśmy się zintegrować i zapoczątkować tradycję wspólnej zabawy – wyjaśnia **Kamila Borowczyk** – przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego.

Imieniny **Nikołaja**, razem z uczniami II LO, świętowały samorządy uczniowskie ze wszystkich pabianickich szkół średnich.

– **Nikołajki** połączone były z tradycyjnym w naszej szkole świętem koloru – mówi **Kamila**. – W tym dniu obowiązywał oczywiście kolor czerwony.

Młodzież bawiła się przez ponad dwie godziny przy muzyce zespołu

Blue Haze i śpiewie **Krzysztofa Maliśzewskego** – pabianickiego Elvisa. Z okazji nikołajkowej zabawy uczniowie klasy I g oraz I i przystroili salę, zaciemnili szyby. Nastrojowym oświetleniem i nagłośnieniem zajął się **Krzysztof Ławniczak**. Nad całością imprezy czuwały **Barbara Szalabska** i **Beata Drabikowska** – opiekunki Samorządu Uczniowskiego II LO. (g)



Na **Nikołajkach** zagrał **Blue Haze** z **Elvisem**

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pół oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy **do 28 grudnia 2002 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 kamety 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Moniuszki 67), 2-osobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji, 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumerię Refarm (SDH Trzy Korony.)



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 50

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

			włosy do przypięcia	przepuklina	strona zagadnienia	7	ozdoba we włosach	ozdoba talosu			
			4								
ciężta i latająca	amerykańskie miasto czarownicy	zespół Grechuty		1					drwina	bycza lista	
											3
amerykański struś							zdjęta przed wykrojem	Trojanowska			
miłość Petrarki	8		5					wrzuć do urny			
											10
noga sarny											
brak polysku											
			pisarz brazylijski						2		
			widokowy								
			dźwiękająca podłoga								
											6

Smakowicie z Kawiksem Fundujemy zakupy

Dla Czytelników *Życia Pabianic* mamy prezenty – 5 talonów na zakupy do sklepów Kawiks. Kto dostanie talon, będzie mógł zrobić zakupy wartości 20 zł i nic za to nie zapłaci. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest prawidłowe dokończenie fragmentu „Pana Tadeusza”:

„Grzybów było w bród: chłopcy biorą krasnolice,
Tyle w pieśniach litewskich sławione lisice,
Co są godłem panieństwa, bo czerw ich nie zjada,
I dziwna, żaden owad na nich nie usiada.

Panienki za wysmukłym gonią borowikiem,
Którego pieśń nazywa grzybów pulkownikiem.

Wszyscy dybią na rydza; ten wzrostem skromniejszy

I mniej sławny w piosenkach, za to najsmaczniejszy,

Czy świeży, czy solony, czy jesiennej pory,

Czy zimą. Ale Wojski zbierał

Następnie trzeba przynieść prawidłowo wypełniony kupon do redakcji (ul. Zamkowa 4) i mieć szczęście w losowaniu. Na kupony czekamy do soboty 21 grudnia. Nazwiska 5 osób zaproszonych na zakupy wydrukujemy w kolejnym wydaniu *ŻP*.

KUPON	
smakowicie z Kawiksem	
imię i nazwisko	
adres	

KINO „TOMI”

UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

18.12
godz. 18.00 i 20.00 **CZERWONY SMOK**

19.12
godz. 17.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ – FEMME FATALE**

godz. 19.00 **CZERWONY SMOK**

20.12
godz. 19.00 **K 19**

21.12
godz. 18.15 **E=mc²**
godz. 20.00 **K 19**

22.12
godz. 16.00 **EPOKA LODOWCOWA**
godz. 17.30 i 20.00 **K 19**

Dla naszych Czytelników mamy po 50 pojedynczych zaproszeń na niedzielne seansy filmów: „Epoka lodowcowa” (godz. 16.00), i „K 19” (godz. 17.30). Aby je zdobyć, wystarczy przyjść w środę, czwartek, piątek lub w sobotę do redakcji *Życia Pabianic*, ul. Zamkowa 4. Ilość biletów ograniczona.

„K 19” nie jest klasycznym filmem wojennym. Wydarzenia, o których opowiada, rozegrały się w czerwcu 1961 roku – apogeum zimnej wojny. Jest to opowieść o odwadze, wymaganej w jednym z najtrudniejszych momentów dwudziestowiecznej historii. O odpowiedzialności wobec podwładnych i wobec narodu. Wreszcie to opowieść o maszynach, o tym, jak łatwo w wojennych czasach może dojść do tragedii, wywołanej przez przypadkową usterkę jakiegoś urządzenia. W główne role wcielili się *Harrison Ford* i *Liam Neeson*.

„Epoka lodowcowa” to film zrealizowany techniką animacji komputerowej. Przeznaczony jest zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Para głównych bohaterów to dobroduszy olbrzym – mamut i towarzyszący mu, niedający się odgonić, natrętny leniwiec – spryciulek (jego głos dubbinguje *Cezary Pazura*). Obdarzone ludzkimi indywidualnościami zwierzęta opiekują się zagubionym niemowlęciem i szukają ludzi, by zwrócić dziecko ludzkiej gromadzie.

To warto zobaczyć

Ostatni raz w tym roku

Tipsy Drivers zagra w sobotę w łódzkim klubie muzycznym Stereo Krogs (Wólczańska 44). Pabianicka kapela coraz częściej gra w Łodzi, gdzie jest wielu miłośników chicagowskiego bluesa. Lider Tipsy Drivers – **Jacek Urlik** (wokół, harmonijka) na scenie zachowuje się jak showmen. Świetnie bawi publiczność, nawiązując z nią żywiołowy kontakt. To trzeba zobaczyć. Tipsy Drivers: **Jacek Urlik**, **Kacper Walczak** (gitara), **Jasio Lesień** (bas) i **Mariusz Kędzierski** (perkusja).

Sobota 21 grudnia, godz. 21.00. Wstęp wolny.

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 48 brzmi: **ZŁOTO ALASKI**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Beata Kossakowska** (ul. Wspólna 1 A).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Zofię Galkiewicz** (ul. Podleśna 10 B m. 16).

Karnety do Interpubu czekają na **Elżbietę Rygiel** (ul. Grota-Roweckiego) i **Irenę Sulat** (ul. Oliwkowa 7).

Dwuosobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji Punjab Garden wylosowała **Jadwiga Madaj** (ul. Robotnicza 8 m. 4), natomiast zaproszenie do restauracji Myśliwska **Ewa Baj** (ul. Słoneczna 28).

34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumerię Refarm otrzymuje **Anna Pierzchała** (ul. P. Skargi 29 m. 4).

Płyty „Nie jesteś bandziorem” wylosowali: **Zbigniew Szymański** (ul. Myśliwska 37/30), **Joanna Kukielińska** (ul. Bracka 3/5 m. 36), **Halina Zasada** (ul. Mokra 11), **Monika Grzybek** (ul. Skłodowskiej 38) i **Grzegorz Czech** (ul. Bugaj 78).

Talony wartości 20 zł na zakupy w sklepie Kawiks przy ul. Zamkowej 58 otrzymują: **Janina Wota** (ul. Moniuszki 118/14), **Marek Grzanka** (ul. Łaska 94 m. 69), **Salomea Kardas** (ul. Spaczerowa 5), **Irena Kapuścińska** (3 maja 4/56) i **Zbigniew Sysio** (ul. Gawrońska 4 m. 9).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – ul. Zamkowa 4.

Szefie, złamałem nogę

KOMU NALEŻY SIĘ ODSZKODOWANIE

Złamałeś rękę przy robocie? Poślizgnięteś się i zwichnąłeś nogę w drodze do biura? Sprawdź, czy należy ci się odszkodowanie. W styczniu 2003 r. wejdzie w życie nowa ustawa dotycząca wypadków.

Nowa ustawa zadowoli prowadzących działalność gospodarczą. Będą oni mogli ubiegać się o jednorazowe odszkodowanie za wypadek (do tej pory nie mogli). Zasiłek chorobowy (równowartość pensji) będzie wypłacany już pierwszego dnia niezdolności do pracy (poprzednio po 35 dniach). Pieniądze będzie wypłacać fundusz wypadkowy, który tworzą wszyscy pracodawcy.

Zmienia się też stawki składek na ubezpieczenie wypadkowe. Ich wysokość będzie zależała od zagrożeń, na jakie jesteśmy narażeni w miejscu pracy.

CO TO JEST WYPADEK PRZY PRACY

Według przepisów wypadek przy pracy to: „nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło podczas pracy lub wykonywanie czynności na rzecz pracodawcy”.

Za wypadki przy pracy uważa się też zdarzenia powstałe:

– w trakcie zawodów sportowych lub treningów, o ile poszkodowany pobiera stypendium sportowe

– szkolenia lub stażu, na który skierował poszkodowanego urząd pracy

– wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej lub umowy-zlecenia

– współpracy przy wykonywaniu pracy na podstawie umowy agencyjnej i umowy-zlecenia

– wykonywania pracy przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub spółdzielni kółek rolniczych

– wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej

– wykonywania czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej

– odbywania zastępczych form służby wojskowej

CO SIĘ NALEŻY PO WYPADKU

zasiłek chorobowy – jeśli niezdolność do pracy jest wynikiem wypadku przy pracy lub chorobą zawodową

świadczenie rehabilitacyjne – należy się ubezpieczonemu, który jest niezdolny do pracy, a skończył mu się zasiłek chorobowy. Świadczenie przyznawane jest, gdy leczenie lub rehabilitacja dają szansę na odzyskanie zdolności do pracy

zasiłek wyrównawczy – przyznaje się pracownikowi, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu wskutek



uszczerbku na zdrowiu

jednorazowe odszkodowanie – dla ubezpiezonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku zdrowia.

renta z tytułu niezdolności do pracy

– dla ubezpiezonego, który stał się niezdolny do pracy

renta szkoleniowa – dla pracownika, który z powodu wypadku musi się przekwalifikować.

Jeździmy bezpiecznie

WITOLD BANAŚ, instruktor nauki jazdy, objaśnia, jak bezpiecznie jeździć.



Skrzyżowanie Y

Skrzyżowań według litery „Y” jest sporo. Przejazd przez takie skrzyżowanie nie przedstawia większej trudności. W Pabianicach to skrzyżowanie ulicy Pomorskiej z ulicą Mielczarskiego ma właśnie kształt litery „Y”, patrząc od strony ulicy Moniuszki.

Jak powinien się zachować kierujący, jadący ulicą Pomorską od strony ulicy Moniuszki, wtedy kiedy skręca w lewo w ulicę Mielczarskiego, a jak powinien się zachować kiedy jedzie prosto ulicą Pomorską? Co mówi przepis?

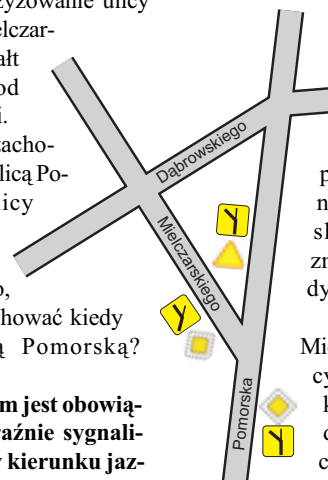
Kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać

sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru.

Pojazd mający zamiar skrócić w lewo w ulicę Mielczarskiego, jest zobowiązany włączyć kierunkowskaz, ponieważ zmienia kierunek jazdy.

Pojazd jadący prosto ulicą Pomorską nie włącza kierunkowskazu, nie zachodzi tu zmiana ani kierunku jazdy, ani pasa ruchu.

Pojazd jadący ulicą Mielczarskiego od strony ulicy Dąbrowskiego włącza kierunkowskaz tylko wtedy, kiedy ma zamiar skręcenia w lewo w ulicę Pomorską.



POLECAM

Bożena Kabza,
magister farmacji i właścicielka
APTEKI MEDICOR
ul. WARSZAWSKA 6

proponuje kosmetyki francuskiej firmy VICHY:



Zestaw dla mężczyzn

Mężczyzna goli się średnio 16.000 razy w ciągu swojego życia. Codzienne golenie prowadzi do uszkodzenia osłony wodno-tłuszczowej, a także warstwy rogowej skóry. Staje się ona nadwrażliwa, gorzej spełnia swoją ochronną funkcję i łatwiej ulega niekorzystnym wpływom środowiska. Nawilżanie skóry po goleniu przynosi jej ukojenie i sprawia, że ochronna zostaje odbudowana.

Cały zestaw w cenie jednego produktu



Zestaw dla mężczyzn to pianka do golenia, balsam po goleniu, energizujący żel po goleniu, woda tonizująca i dezodorant w kulce.

Nagrodę wylosowała **Danuta Pawelec** (ul. Morwowa 12).

Różne problemy skóry...



Cała kolekcja rozwiązań.



Cały zestaw w cenie jednego kremu

Świąteczny konkurs Vichy

Nagrodą jest kolekcja kremów Vichy. Aby ją otrzymać, wystarczy wypełnić kupon, wyciąć go z gazety i dostarczyć do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do dnia 21 grudnia 2002 r.) i mieć szczęście w losowaniu.

imię i nazwisko

adres

reklama

Święta z Konica Photo Express

APARATY
FILMY
BATERIE
RAMKI
ALBUMY

8,90 zł

Zapraszamy
Pn - Pt 10-18
Sb 10-14

"FOTO - MIX" UL. WARSZAWSKA 8

PKK'99 – Start Łódź 111:64 (31:25, 29:17, 18:13, 33:9)



ZATOPILI ŁÓDŹ

Derbowe pojedynki koszykarzy PKK z łodzianami zawsze budziły sporo emocji. Oba zespoły prezentowały do tej pory wyrównany poziom i mecze kończyły się kilkupunktową przewagą raz jednej, raz drugiej drużyny. Tym razem pabianiczanie znokautowali odwiecznego rywala. Kontrolowali grę od pierwszej do ostatniej syreny. W drugiej kwarcie przez kilka minut nie pozwolili wyjść gościom z własnej połowy. Rzucili wtedy aż 8 punktów z rzędu.

Michał Krajewski (w żółtym stroju) to najlepszy snajper drużyny PKK

W ostatniej odsłonie łodzianom puściły nerwy. Najpierw Adam Augustyniak został ukarany za wulgarne słownictwo. Potem jego brat – Jan, brutalnie zaatakował Kubę Gołębiowskiego. Sędziowie jednak wykluczyli naszego zawodnika za reakcję na ten faul.

PKK: Krajewski 23, Jankowski 18, Gołębiowski 15, Łysio 13, Okrojek 12, Szafran 9, Dobrosz 8, Wilczyński 5, Nowak 5, Chlastawa 3.

5 stycznia, o godz. 17.00, PKK podejmuje AZS Kutno. Wstęp wolny.

Wisła Puławy – Gwarant 28:25 (15:14)

Sędziowie płynęli z Wisłą

Stawką tego meczu była 3. pozycja w tabeli II ligi piłkarzy ręcznych. Nasi szczypiornicy przegrali, ale wcale na porażkę nie zasłużyli.

Gospodarzom pomagały ściany i... sędziowie. Arbitrzy nie chcieli widzieć brutalnych fauli wiślaków. Nałożyli na nich zaledwie 4 minuty kar, a pabianiczanie aż 14 minut.

Najbardziej kontrowersyjną decyzję podjął sędzia Jacek Noskalczyk z Tarnowa. W 50. minucie przy stanie 21:21 pokazał czerwoną kartkę Piotrowi Millerowi, czym osłabił naszą drużynę.

Był to ostatni pojedynek w tym sezonie. Pabianiczanie zajęli dobre 4. miejsce.

Gwarant: Zajkiewicz – Mielczarek 6, Karbownik 5, Kotala 4, Stawicki, Miller, Okoński po 3, Walicki 1.

Start Brzeziny – PKTS 3:4

Wywalczyli finał

Aż 4 godziny trwał pojedynek PKTS ze Startem w półfinale Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Nasi pingpongiści przystąpili do walki bez swojego asa – Marcina Miszewskiego. To już druga nieusprawiedliwiona nieobecność Miszewskiego w ważnym meczu (nie stawił się też na pojedynek ligowy z AZS Wrocław). Na szczęście pabianiczanie poradzili sobie bez niego. W finale (18 grudnia, o godz. 17.00) spotkają się w Łasku z TSR.

WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH PARTII

0:1 Andrzej Kaczmarek – Michał Gierga 0:3 (5:11, 15:17, 14:16)
1:1 Tomasz Makowski – Roman Doryń 3:1 (11:6, 11:9, 9:11, 11:5)
2:1 Marcin Kaczmarek – Jacek Koziarski 3:1 (11:9, 5:11, 11:4, 11:6)
2:2 M. Kaczmarek/Makowski – Koziarski/Doryń 2:3 (11:9, 12:10, 6:11, 4:11, 10:12)
3:2 Makowski – Gierga 3:2 (11:3, 11:7, 3:11, 8:11, 11:9)
3:3 A. Kaczmarek – Koziarski 1:3 (11:7, 9:11, 11:13, 8:11)
4:3 M. Kaczmarek – Doryń 3:0 (11:9, 11:6, 11:8)

Zapasy

Nie zawiedli

Bez niespodzianek zakończyły się mistrzostwa naszego województwa w zapasach w stylu klasycznym. Mistrzowski tytuł w wadze 60 kg wywalczył nasz Grzegorz Szyszka. Na najwyższym podium stanął też Piotr Kaczmarkiewicz (96 kg).

Wicemistrzami województwa zostali: Łukasz Tarnecki (66 kg), Łukasz Pietrzykowski (96 kg), Bogusław Bandzierz (120 kg). Trzecie miejsca zajęli: Przemysław Spodziewała (66 kg), Paweł Wiatrowski (74 kg), Rafał Nikiel (120 kg). Czwarty był Michał Kacperski (84 kg).

Drużynowo PTC zajęło 2. pozycję.



Grzegorz Szyszka (z lewej) wywalczył tytuł mistrza województwa

Sport w gminie

Oni są najlepsi

Piłkarze Burzy Pawlikowice, Orla Piątkowisko (awansowali do klasy A) i gimnazjaliści z naszej gminy (3. miejsce w Pucharze Michałowicza) to najwyższej oceny sportowcy przez Gminną Radę LZS.

Na słowa pochwały zasłużyli pingpongiści Burzy, zaliczani do czołówki okręgu łódzkiego: Ewelina Sukiennik, Beata Sukiennik, Mariusz Czekalski, Tomasz Stencel, Dariusz Nowiński, Damian Witeczak, Michał Jalocho, Łukasz Stanisławski, Mateusz Stachera. Dobrze spisują się też sztangiści Sprawnych Petrykozy i szachiści Burzy.

Rada Gminy uhonorowała najlepszych sportowców i działaczy: Pawła Jacha, Łukasza Stanisławskiego, Pawła Wróbla, Michała Plutę, Piotra Ruska, Dariusza Janeckiego, Mariolę Lewandowską, Rafała Madeja, Marka Muszczaka, Jana Piecha, Jacka Helbika, Mirosława Madeja, Kazimierza Gęszczaka.

TENIS STOŁOWY

Trzeciogigowcy z PKTS przegrali 2:10 z LUKS Dębowa Góra w ostatnim meczu I rundy rozgrywek. Punkty: Łukasz Posmyk, Kacper Śniady.

* * *

W IV lidze Włókniarz pokonał UKS Łobudzice 10:2. Punkty: Tomasz Stencel 3,5, Mariusz Czekalski i Henryk Rakowski 2,5, Dawid Kociol 1,5.

* * *

W I lidze amatorskiej pingpongiści Jakuba Wendlera pokonali Energetyka Łódź 6:4. Punkty: Ryszard Romanowski 2,5, Tadeusz Jasionecki 2, Krystian Gorzela 1,5.

Drugoligowcy Wendlera wygrali z Polnetem Łódź 6:4. Punkty: Henryk Rakowski 3,5, Jan Mikuta 1,5, Paweł Dziedzic 1.

* * *

W Pawlikowicach rozegrano turniej z udziałem pingpongistów z Moszczenicy i Andrzejowa. Jego organizatorem była Burza.

W grupie żaków zwyciężył Patryk Gęszczak z Burzy przed Rafałem Jagodzińskim z Moszczenicy i Mateuszem Żabolićkim oraz Damianem Gęszczakiem (oba Burza).

Najlepsi wśród młodzików byli: Cezary Jagodziński, Damian Kacperski (oba z Moszczenicy). 3. miejsce zajął Mateusz Stachera, a pozycje 4–5 ex aequo Michał Jalocho i Łukasz Stanisławski (cała trójka z Burzy).

SIATKÓWKA AMATORSKA

W sobotę rozegrano 7 meczów w rozgrywkach siatkarzy amatorów. Wśród pań Atomówki pokonały Elektry 2:0 (8, 20), Nowicjuski wygrały 2:0 (18, 15) z Yellow Bee, Power Flower pokonał 2:0 (15, 14) KNF i TKKF Pabianka też 2:0 (14, 19) pokonała Diablos. W gronie panów Trzynastki pokonały Grom 2:0 (22, 15), Dinozaury wygrały 2:0 (5, 12) Pędzące Kaloryfery i Superoldboje również 2:0 (16, 13) ograli Dezerterów.

Kolejne pojedynki w niedzielę. O 13.00 Polfa zagra z CKM i o 13.45 Forte Parkiety z Ekipą Gierka.

BIEGI NA ORIENTACJĘ

W ostatnich w tym roku biegach na orientację rozegranych w Lesie Łagiewnickim dobrze spisali się zawodnicy naszego UKS Azymut. Najlepszymi wśród uczniów szkół podstawowych byli: Sylwia Gryzio (SP nr 3) i Mateusz Grochowalski (SP nr 8). Krzysztof Felcenloben (Gimn. nr 3) był drugi w gronie gimnazjalistów. W seniorkach druga była Katarzyna Biniecka, a trzecia Maria Łubis. Łukasz Wójcik z ZSE zajął 3. miejsce wśród seniorów.

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze ze Szkoły Podstawowej w Bychlewie byli bezkonkurencyjni w powiatowym turnieju halowej piłki nożnej. 2. miejsce zajęła SP Petrykozy, a 3. SP Ksawerów. Zwycięzcy grali w składzie: Sebastian Bednarczyk, Mateusz Walczak, Tomasz Mudzo, Dawid Okrojek, Marcin Dregier, Adrian Morawiec.

Tarbes Gespe Bogore – Polfa 81:65 (23:21, 19:16, 21:20, 18:8)

SMS Warszawa – Polfa 49:67 (10:22, 14:16, 12:17, 13:12)

ZNÓW POLEGŁY PRZED METĄ

Była to już piąta porażka Polfy w Eurolidze. Pabianiczanki są jedynym zespołem w grupie A, który jeszcze nie wygrał meczu.

Pierwsza połowa spotkania z 4. drużyną ligi francuskiej była wyrównana. Nasze koszykarki miały jednak źle ustawione celowniki. Pułdowały nawet w sytuacjach sam na sam z koszem. To zadecydowało o kilkupunktowej przewadze gospodyń.

Po raz ostatni Polfa prowadziła w 24. minucie po rzucie **Elżbiety Trzeźniewskiej** (49:47). Później pabianiczanki miały kłopoty z upilnowaniem środkowej Tarbes – Słowenki **Ran-kicy Sarenac**, która seryjnie zdobywała punkty.

O porażce Polfy znów zadecydowała fatalnie rozegrana ostatnia kwarta. Gospodynie szybko uzyskały dziesięciopunktową przewagę, którą powoli powiększały.

Polfa: Trzeźniewska 20, Krystofova 14, Pechova 13, Polakova 12, Wlazlak 5, Glaszcz 1, Jaroszewicz, Szoltysek.

W sobotę Polfa odniosła gładkie zwycięstwo nad najgorszą drużyną ekstraklasy – SMS Warszawa. Mecz stał na niskim poziomie. Pabianiczanki chciały wygrać, nie wkładając w walkę zbyt wiele sił. Trener Mirosław Trzeźniewski dał pograć rezerwowym zawodniczkom – **Marcie Błaszczyk** i **Marcie Stefańczyk**.

Polfa: Jaroszewicz 15, Trzeźniewska 15, Pechova 12, Krystofova 6, Glaszcz 6, Polakova 4, Wlazlak 4, Szoltysek 2, Błaszczyk 2, Stefańczyk 1.

W czwartek o godz. 18.30 koszykarki Polfy podejmują mistrza Rosji – UMMC Jekaterinburg. Będzie to 6. kolejka rozgrywek Euroligi. Rosjanki, tak jak nasz zespół, debiutują w rozgrywkach pucharowych. Mają jednak bardzo silny skład i wygrać z nimi będzie piekielnie trudno.

Przyjeżdża mistrz Rosji

STORPEDUJĄ NAS

UMMC zebrał w tym sezonie doborową ekipę z jedną z najlepszych centerek Europy ostatnich lat, gwiazdą reprezentacji Rosji – **Eleną Baranową** na czele. O siłę zespołu stanowią też: skrzydłowa reprezentacji USA, gwiazda Los Angeles Sparks – **DeLisha Milton** (28 lat, 186 cm), znana w Polsce z występów w Gdyni – reprezentacyjna rozgrywająca Rosji – **Anna Arkipowa** (29 lat, 173 cm) i rewelacyjna młoda środkowa 21-latkini **Irina Osipowa** (196 cm). Skład uzupełniają 36-latkini rozgrywająca **Olga Sounekina**, niska skrzydłowa **Diana Gustlina** (28 lat), młodzietka, ale świetna technicznie – **Marina Hazova** (21 lat, 186 cm) i centerka **Natalia Kalutrina** (24 lata, 198 cm). W zespole z Jekaterinburga występuje też zaledwie 18-latkini **Eugenia Stelmakh**, która waży aż 99 kg, mierzy 196 cm i, jak zapewniają działacze klubu, nadal rośnie.

UMMC zebrał w tym sezonie doborową ekipę z jedną z najlepszych centerek Europy ostatnich lat, gwiazdą reprezentacji Rosji – **Eleną Baranową** na czele. O siłę zespołu stanowią też: skrzydłowa reprezentacji USA, gwiazda Los Angeles Sparks – **DeLisha Milton** (28 lat, 186 cm), znana w Polsce z występów w Gdyni – reprezentacyjna rozgrywająca Rosji – **Anna Arkipowa** (29 lat, 173 cm) i rewelacyjna młoda środkowa 21-latkini **Irina Osipowa** (196 cm). Skład uzupełniają 36-latkini rozgrywająca **Olga Sounekina**, niska skrzydłowa **Diana Gustlina** (28 lat), młodzietka, ale świetna technicznie – **Marina Hazova** (21 lat, 186 cm) i centerka **Natalia Kalutrina** (24 lata, 198 cm). W zespole z Jekaterinburga występuje też zaledwie 18-latkini **Eugenia Stelmakh**, która waży aż 99 kg, mierzy 196 cm i, jak zapewniają działacze klubu, nadal rośnie.

Piłka nożna

Będą silni, zwarcie, gotowi

Piłkarze Włóknarza wiedzą już, co będą robić na początku przyszłego roku. – *Zaplanowaliśmy mecze kontrolne przed piłkarską wiosną. Większość już potwierdził* – mówi **Zdzisław Puchalski**, kierownik drużyny.

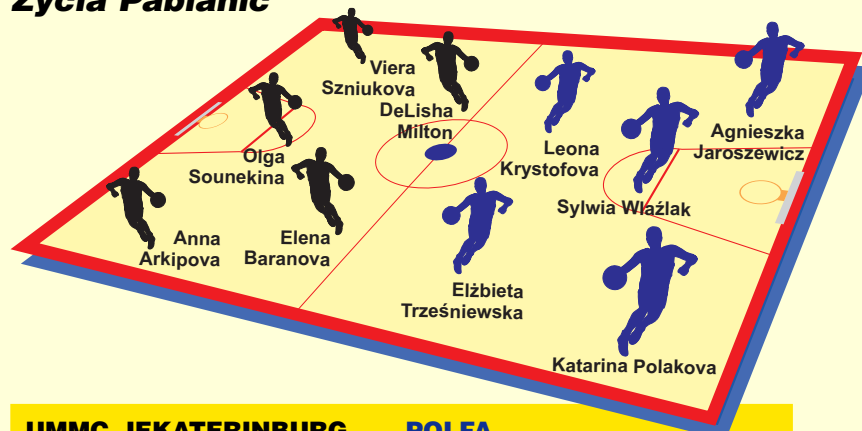
„Zieloni” rozpoczną przygotowania 25 stycznia meczem z V-ligowym Orłem Parzęczew (godz. 12.00). Kolejne sparingi rozegrają z: IV-ligową Ceramiką Paradyż (1 lutego, godz. 13.00), Sokołem Aleksandrów (8 lutego, godz. 12.00), Jutrzenką Warta (22 lutego, godz. 12.00), Widzewem II (1 marca, godz. 12.00), Mazovią Rawa Mazowiecka (8 marca, godz. 12.00). Wszystkie sparingi na własnym boisku.

Rozgrywki V ligi nasze orły wznowią 15 marca meczem ze Stalą w Głownie.



Agnieszka Jaroszewicz rzuciła najwięcej punktów w meczu z warszawiankami

Pierwsze piątki obu drużyn wg przewidywań Życia Pabianic



UMMC JEKATERINBURG

- 4 Elena Baranova (192 cm)
- 5 Irina Osipowa (195 cm)
- 6 Natalia Kalutrina (194 cm)
- 7 Elena Biersieniewa (173 cm)
- 8 Marina Chazova (186 cm)
- 9 Eugenia Stelmakh (196 cm)
- 10 Natalia Gavriloowa (190 cm)
- 11 DeLisha Milton (185 cm)
- 12 Diana Gustlina (180 cm)
- 13 Olga Sounekina (167 cm)
- 14 Viera Szniukova (175 cm)
- 15 Anna Arkipowa (176 cm)

POLFA

- 4 Stefańczyk Marta (175 cm)
- 5 Szymańska Milena (184 cm)
- 6 Polakova Katarina (178 cm)
- 7 Krystofova Leona (190 cm)
- 8 Szoltysek Katarzyna (185 cm)
- 9 Jaroszewicz Agnieszka (178 cm)
- 10 Wlazlak Sylwia (kpt.) (170 cm)
- 12 Trzeźniewska Elbieta (190 cm)
- 13 Błaszczyk Marta (182 cm)
- 14 Pechova Martina (189 cm)
- 15 Glaszcz Marzena (170 cm)

Piłka nożna

Wiosna nasza

Juniorzy Włóknarza zakończyli I rundę ligi wojewódzkiej na dalekiej 9. pozycji. Mimo to trener **Marek Daroch** uważa, że spisali się nieźle.

– *Drużyna jest bardzo młoda. W lidze grają chłopcy z rocznika osiemdziesiąt cztery, pięć. Moi chłopcy są od nich rok, dwa lata młodszy* – mówi szkoleniowiec.

Na grze młodych „włóknarzy” zaważyło też to, że w trakcie rozgrywek zespół opuściło aż 8 najlepszych zawodników.

– *Pozostali pilnie trenują i wiosną powinno być lepiej. Czas pracuje dla nas* – dodaje trener Daroch.

tekst
promocyjny

Karnawał w turkusach

Naszyjniki kunsztownie wykonane z białego i żółtego złota i kolie, lśniącego brylantowym blaskiem cyrkonii, ozdobią szyje pabianiczank. Modne są przede wszystkim krótkie, wiszące blisko szyi ozdoby. Z myślą o nadchodzącym karnawale najmodniejszą biżuterię sprowadzono do salonu jubilerskiego Złoty Lew w DH Bilton.

Panie preferujące bardziej oryginalne ozdoby sięgną zapewne po biżuterię od plastyków. Także taką biżuterię można kupić w salonie Złoty Lew.

Pabianiczanki pytają też o biżuterię z dodatkiem naturalnych kamieni. Powodzeniem cieszą się granaty i turkusy oprawione w srebro. Bardzo popularna jest też biżuteria srebrna z dodatkiem dwóch kamieni szlachetnych obok siebie: markazytów i turkusów albo markazytów i granatów. (r)

TANIEJ

Po świąteczne zakupy warto wybrać się na stoisko spożywcze w SDH Trzy Korony. Staniały tam wigilijne potrawy. Za uszka z kapustą i grzybami firmy Elbro zapłacimy 2,73 zł. Pierogi z kapustą i grzybami, to wydatek 3,43 zł. Za tabliczkę czekolady Baron płacimy teraz 1,71 zł, a czekolada Wedla kosztuje 5,04 zł. 2 litry pomarańczowego napoju z Hortexu kosztują 2,95 zł, za jabłkowy zapłacimy 2,40 zł. (r)

APTEKI

18.12 – Zamkowa 8
19.12 – 3-Maja 5
20.12 – Szpitalna 2
21.12 – Jana Pawła II 68
22.12 – Łaska 62
23.12 – Smugowa 6
24.12 – Bracka 59
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę
i w święta w godz. 10.00–14.00
Pocztą kwiatowa Interflora.
Tel. 215 87 51.

W Pabianicach można kupić porcelanę, z której pija i jada królowa Elżbieta

PODANO DO STOŁU

Nawet najprostsza potrawa zyska na smaku, jeżeli podamy ją w eleganckiej, porcelanowej zastawie.

Po ekskluzywne komplety z angielskiej porcelany warto wstąpić do sklepu jubilerskiego Opiume przy ul. Zamkowej 20. Sprzedają tam nie tylko rozbudowane komplety obiadowe, ale również eleganckie zestawy do kawy i herbaty. Za komplet obiadowy na 6 osób zapłacimy w Opiume 2.435 zł.

Talerze, salaterki i półmiski wykonane są z pierwszorzędnej jakości porcelany i opatrzone marką Royal Albert.

Wyjątkowej oprawy wymaga też tradycyjna angielska herbata. Najlepiej smakuje oczywiście z angielskiej porcelany. Komplet herbaciany firmy Tennyson – z takiej zastawy korzysta angielska królowa – na 12 osób wyceniono na 2.990 zł. W zestawie, oprócz filiżanek i spodeczków, znajduje się dzbanek, cukierniczka, mlecznik i talerzyki do ciasta.

Równie piękne są obiadowe komplety porcelanowe z rodzimych firm. Ambasador – to zestaw obiadowy na 12 osób. Śnieżnobiałą porcelanę udekorowano złotem i platyną. Cena: 880 zł.



Złoto i kobalt zdobią komplet obiadowy firmy Lubiana. Za naczynia dla 12 osób zapłacimy 735 zł.

Spory wybór porcelanowych nakryć mają też w Sezamie. Elegancki komplet obiadowy z porcelany ecru kosztuje 924 zł. Został zrobiony na Wyspach Brytyjskich z markowej porcelany Fine Royal.

610 zł więcej zostawimy w kasie Sezamu, jeżeli wzbogacimy zastawę obiadową o komplet do herbaty tej samej firmy.

Także w Sezamie

nie brak porcelany krajowej. Komplet kawowy na 12 osób krakowskiej firmy Wawel wyceniono na 390 zł. Z porcelany śląskiej wykonano oryginalny obiadowy zestaw na 12 osób. Talerze i półmiski mają kolor pistacjowy, udekorowane są srebrem. Ten komplet kosztuje 730 zł. (r)



**LICZBA,
KTÓRA CIESZY**

0,9 %

– o tyle średnio wzrosły w ciągu roku wszystkie ceny towarów i usług. Niższej inflacji nie mają nawet Stany Zjednoczone.

**LICZBA,
KTÓRA SMUCI**

600.000 zł

– na taką pensję co miesiąc może liczyć tylko prezes BIG Banku Gdańskiego.

Kieszonkowa szopka

7 zł kosztuje szopka zamknięta w małym pudełku. Zdobi je zdjęcie Ojca Pio. Kieszonkową szopkę kupimy w Veritasie przy ul. Zamkowej 34.



Jak indyjska księżniczka

Udają brylanty, szafiry i szmaragdy.

Sztuczna biżuteria firmy Dublon robi zawrotną karierę. Noszą ją wokaliści Idola, aktorzy i telewizyjne gwiazdy. W Pabianicach wyroby Dublon kupimy w salonie Opiume przy ul. Zamkowej 20.

– Etniczno-orientalny styl podoba się kobietom – mówi Kinga Sulej z Opiume.

– To ostatni krzyk mody. To imitacja drogich kamieni i tola.

Ceny kolczyków, klipsów, bransolet i naszyjników wahają się od 18 do 133 zł.



TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Ponieważ z dnia na dzień skaczą ceny paliw, Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON
ESSO ul. Łaska	3,23	3,23	3,47	2,61
CPN ul. Partyzancka	3,23	3,23	3,47	2,61
StatOil ul. Łaska	3,23	3,23	3,47	2,61
Petrochemia ul. Kilińskiego	3,23	3,23	3,47	2,63
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka	3,21	3,21	3,45	2,59
ROMA ul. Rzgowska z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,10	3,10	3,40	2,55
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,17	3,17		2,59

Ceny z minionego tygodnia

Prezent w... prezencie

Kupując zestaw, płacimy za jeden kosmetyk, a dostajemy dwa lub trzy.

Cartier to firma kosmetyczna, której sławę przyniosły piękne zapachy i biżuterijne flakony perfum. Zestaw tej firmy Pasha kosztuje 220 zł, a So Pretty – 305 zł. Męską wodę Must w zestawie wyceniono na 192 zł. Dla panów jest też woda Lalique z mydełkiem w prezencie (190 zł).

– Płacimy jak za wodę, a dezodorant dostajemy w prezencie – mówi Sylwia Kardas z Opiume. – Kupowanie zestawów opłaca się, bo zazwyczaj cena jest jak za jeden produkt, a w pudełku są 2 lub 3 kosmetyki.

Warto też kupić nowy zapach 212 Carolyn Herrera za 266 zł. W pudełku jest woda perfumowana, balsam do ciała i żel. Za zestaw Alchemie firmy Rochas płaci się 240 zł. Szklane kwiaty to flakony włoskiej firmy kosmetycznej Pupa. W środku są wody perfumowane. Cena: od 81 do 100 zł.

Benetton Sport w firmowej kosmetyczce ukrył 50 ml wody toaletowej, żel pod prysznic i mleczko do ciała 149 zł. Kto wybierze wersję z workiem na plecy, zapłaci 180 zł. Lacosta oferuje zestaw damski 220 zł i męski 196 zł. Zestawy Armani są po 195 zł, a Lancome – 190 i 220 zł.*

*Na podstawie cen z Opiume ul. Zamkowa 20 i Pułaskiego 5.

Prezenty z Internetu

MYSZKA ZAMIAST PORTFELA

Internet to świetny sposób na zrobienie komuś prezentu. Kupując w sieci, oszczędzamy czas i pieniądze. Towary w sklepach internetowych są o około 20 procent tańsze. Koszty przesyłki to co

najmniej 7 zł, więc opłaca się kupować kilka rzeczy na raz. Jeśli za towar zapłacimy kartą lub przelewem, można zamiast swojego adresu podać adres osoby, którą chcemy obdarować, a listonosz

lub kurier zanieśe podarunek wprost do niej.

Towar kupiony w sieci można zwrócić w ciągu 10 dni bez podania przyczyn.

DOKĄD PO PREZENTY

MERLIN (WWW.MERLIN.COM.PL)

Olbrzymia księgarnia, sklep z muzyką, filmami, zabawkami, gram i akcesoriami komputerowymi. Można tu czytać rozdziały książek i słuchać fragmentów piosenek w formacie MP3. Wysyłka kosztuje 7,5 zł (pocztą) lub 12 zł (kurierem).

ALLEGRO (WWW.ALLEGRO.PL)

Serwis aukcyjny. Raj dla zbieraczy i kolekcjonerów, w którym jedni internauci wystawiają towary na sprzedaż, a inni je licytują. Można tam znaleźć tanie drobiazgi: płyty, książki, jak i dzieła sztuki renomowanych artystów. Za dostawę płaci kupujący.

PLUSZAKI (WWW.PLUSZAKI.PL)

Internetowy sklep z maskotkami. Potężny wybór pluszaków dla dzieci i dorosłych. Wysyłkę (16 zł) można zamówić na adres osoby, którą chcemy obdarować.



VIVID (WWW.VIVID.PL)

Sklep z płytami i kasetami. Na wirtualnych półkach znajdziemy około 50 tysięcy tytułów. Większość jest opatrzona recenzjami. Można płacić kartą lub za zaliczeniem pocztowym. Towar dostarczą pocztą (10 zł) lub kurierem (12 zł).

PEDET (WWW.PEDET.PL)

Jedna z największych internetowych perfumierii. Do wyboru ponad setka ekskluzywnych marek: Dior, Armani, Chanel. Mają atrakcyjne ceny. Zapachy opatrzone są komentarzem. Przesyłki dostarcza poczta (8,5 zł) lub kurier (17 zł).

PREZENTY (WWW.PREZENTY.CUD.PL)

Serwis z prezentami na każdą okazję i dla każdego. Można tu kupić książki, zegarki, papierosnice, ceramikę, porcelanę, obrazy, a nawet repliki broni. Płatność – kartą, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym. Dostawa pocztą lub kurierem.

Mikołaj do wynajęcia

Gość z Laponii za 50 zł.

To już ostatni dzwonek, by na wigilijny wieczór zamówić świętego Mikołaja. Karnety brodatych dziadków z Laponii są bowiem wypełnione niemal po brzegi. Profesjonalny Mikołaj nie tylko wyciągnie z worka upominki, ale i zabawi dzieci. Jego wizyta potrwa od 20 do 40 minut. Dzieciaki Mikołaj poprosi o piosenkę lub wierszyk, a rodziców... o 50 zł za usługę. (g)



Gdzie zamówić Mikołaja
Wystarczy zadzwonić pod numer:
215 70 69, (214 81 50)
0-505 251 286



EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4-65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15. Tel. 212-13-10.

ZATRUDNIĘ osobę do rozwożenia obiadów. Tel. 0605-601-530.

SYLWESTER – wolna sala. Zamkowa 1. Tel. 0609-440-210.

OWCZARKI
niemieckie – rodowodowe.
Tel. 632-94-01, 659-94-01.

BRYKIET dębowy, kominkowy. Piecze HV opalane drewnem. Tel. (043) 675-45-02.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie (38 m), II piętro, kompletnie umeblowane. Tel. 0602-137-828.

ZASPONSORUJĘ szczupłą dziewczynę. Tel. 0692-92-48-02.

Rozmrażamy auto

Zimowy niezbędnik kierowcy.

Do szybkiego sforsowania zamrożonego zamka przyda się płyn w sztyfcie. W sklepie przy Starym Rynku 8 można go kupić za 2,50 zł. Dłuższą, całotgodniową ochronę zamków zapewni odmrażacz w sprayu z dodatkami oliwki grafitowej. Przy ul. Kopernika 17 kosztuje 5,50 zł. Tutaj kierowcy kupują też preparaty w atomizerze do usuwania lodu z szyb – za 13 zł. Dobrym sposobem na pozbycie się lodowej powłoki jest nalanie do spryskiwacza płynów rozmrażających. Przy Sta-

rym Rynku za 4 litry takiego płynu biorą 10 zł. Ważne, by nie rozcieńczać go wodą. Wtedy będzie działał nawet przy 20 stopniach poniżej zera. Do walki z najcięższym mrozem uzbroimy się w sklepie przy ul. Kopernika. Na litr zagęszczonego koncentratu, działającego nawet przy 80-stopniowym mrozie, wydamy 7 zł.

Przy grubej warstwie lodu pomoże już tylko skrobaczka. W sklepie przy Lutomierskiej za 1,50 zł kupimy przyrząd o trzech



krawędziach – gładkiej, ostrej i zakończonej gumą do zgarniania śniegu. Trwalsze, z mosiężnym okuciem, kupuje się przy ul. Kopernika. Cena: 8 zł. Przed odpaleniem samochodu warto przecierać szyby od wewnątrz. Za gąbkę z naturalnej irchy w SDH Trzy Korony płaci się 3,33 zł.

Zamarzające uszczelki, uniemożliwiające otwarcie drzwi samochodu, dobrze jest posmarować specjalnym silikonem. Przy Starym Rynku 8 za butelkę preparatu zakończonej praktyczną gąbką, zapłacimy 7 zł. Silikony mają także przy ul. Lutomierskiej 1. Mały spray (300 mililitrów) kosztuje 9 zł, a większy (400 mililitrów) – 14,50 zł. (m)

Prążki dla pani i pana

Do Fabryki (ul. Zamkowa 4) przyjechała nowa kolekcja spodni Big Stara. Szaroniebieskie dżinsy męskie z rozszerzaną nogawką (model „Bell”) wyceniono na 175 zł. 10 zł mniej kosztują sztruksy z prostą nogawką. Są w kolorze oliwkowym i czarnym.

– Dla pań mamy lekko wytarte sztruksy w odcieniu brązu – mówi Katarzyna Obara, szefowa sprzedaży. – Są niskie w stanie i mają szeroką nogawkę. Kosztują 175 zł. (s)

Telefon pod choinkę

Komisje GSM przy ul. Szewskiej 2 i Zamkowej 63 przygotowały spory wybór nowych i używanych telefonów komórkowych. Teraz będzie można je kupić po znacznie niższych cenach.

Nowa Nokia 3410 z roczną gwarancją kosztuje 500 zł, a nowoczesne Siemensy M 50 i MT 50, z językiem Java, GPRS i ładnym niebieskim wyświetlaczem wyceniono na 530 zł. Ceny uży-

wanych aparatów (z trzymiesięczną gwarancją) zaczynają się od 100 zł.

W tygodniu przedświątecznym na każdego klienta czeka upominek – niespodzianka.

W komisie kupimy też akcesoria do telefonów. Są tu pokrowce do większości modeli aparatów. Najprostsze są po 13 zł. Fantazyjne „sakiewki” z kolorowej skóry wyceniono na 75 zł. (s)

Tanie megabajty

W sklepie Teldom (ul. Pułaskiego 14 b) trwa świąteczna promocja. Za zestaw komputerowy – Celeron 2 Gb z twardym dyskiem 80 GB, pamięcią 256 MB, nagrywarką i napędem DVD, zapłacimy 2.999 zł. W zestawie jest też 17-calowy monitor, klawiatura, myszka i głośniki.

Płaski 15-calowy monitor w czarnej obudowie (LCD) kosztuje tu 1.555 zł.

Komputery kupione w Teldomie premiowane są systemem automatycznego odzyskiwania zainstalowanych programów. (s)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kałużny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.



O NIEJ SIĘ MÓWI

MISS KAMILA

Najpiękniejszą Polką mieszkającą w środkowych Niemczech jest **Kamila Wawrzko** z Pabianic. 19-letnia panna wygrała wybory Miss Hessi i wkrótce wystartuje w wyborach Miss Poland in Deutschland (Najpiękniejsza Polka w Niemczech). Do zdobycia jest korona, 5.200 euro, tygodniowy pobyt w luksusowym hotelu w Egipcie, kosmetyki i modne stroje.

– Podczas wakacji u mamy w Wiesbaden przeczytałam w lokalnej gazecie o wyborach – opowiada Kamila. – Wysłałam zgłoszenie i zdjęcie. Potem zaproszono mnie na rozmowę i zakwalifikowano do konkursu.

W wyborach mogą brać udział polskie dziewczyny z obywatelstwem niemieckim. Panna Kamila na podwójne obywatelstwo: polskie i niemieckie.

– Dla mnie zawsze była najpiękniejsza – mówi dumny tata, **Jan Wawrzko**.



KAMILA WAWRZKO

WYMIARY: 89–61–89 (171 cm wzrostu).

WAGA: 49 kg.

SUKCESY: wicemiss Pabianic (2000 rok), Dziewczyna Łodzi (2000 r.), I wicemiss Łodzi (1999 r.), finalistka konkursu Najpiękniejsza Matka i Cóрка, finalistka konkursu Elite Models Look.

CO ROBI: uczy się w Studium Kosmetycznym w Łodzi, będzie wizażystką.

JEJ ZAMIARY: otworzyć w Niemczech salon kosmetyczny.

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Pamiętaj, że nie każdy, kto prosi o wsparcie, naprawdę go potrzebuje. Nie dawaj się nabierać naciągaczom. Zwłaszcza w pierwszej połowie tygodnia łatwo Cię będzie omamić. Możesz także popełniać różne przykre w skutkach pomyłki.



BYK (20.04 – 20.05)

Powinieneś wzmóc czujność, jeśli chodzi o pieniądze, możesz bowiem za dużo wydać, ale także gdzieś może Ci się zawieruszyć portfel lub karty kredytowe. W sprawach sercowych zalecam ostrożność. Nie ufaj zbyt łatwo osobom dopiero poznanym.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

W całym tym świątecznym galimatiasie Ty jawnie się, jak spokojna wyspa na wzburzonym oceanie. Owszem i Twoje terminy będą napięte, i Tobie dadzą się we znaki stresy, ale doskonale zapanujesz nad emocjami. Poza tym masz wokół siebie wiele życzliwych Ci osób.



RAK (22.06 – 22.07)

Pewne sprawy w pracy wymagają od Ciebie wyjaśnienia, porozmawiania z kolegami lub współpracownikami, zajęcia stanowiska. Możesz być także świadkiem nieporozumień, wobec których trzeba się będzie jasno określić. W uczuciach bez zmian, miło i serdecznie.



LEW (23.07 – 22.08)

Czeka Cię jakiś przełom, przesilenie... Czego się możesz spodziewać? Otóż Twoje sprawy zawodowe lub osobiste osiągną punkt, w którym trzeba będzie coś postanowić, komuś odmówić lub postawić ostre warunki. Jeśli jesteś z kimś w konflikcie – wyciągnij rękę.



PANNA (23.08 – 22.09)

Twoje uczucia zostaną poddane kontroli rozsądku. Uważaj, możesz popełnić jakieś głupstwo, wdać się w bezsensowny romans. Lepiej zachowaj dystans i rób tylko to, co dyktuje Ci rozum. W pracy uważaj co i do kogo mówisz.



WAGA (23.09 – 22.10)

Podobnie, jak to miało miejsce ostatnio, będziesz musiała, miła Wago, szybko się ruszać, żyć z zegarkiem w ręku, wiele rzeczy robić „na wczoraj”. Świąteczna gorączka? No cóż, na to wygląda. A i w sprawach sercowych zapanuje zamieszanie...



SKORPION (23.10 – 21.11)

W całym zodiaku właśnie Ty cieszysz się największym powodzeniem. Ani przez chwilę nie powinieneś się czuć samotny lub nieszczyśliwy. Silnie działasz na płęć przeciwną, przyciągasz i wabisz, nawet jeśli nie masz takiego zamiaru.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Przed Tobą kolejny udany tydzień. Będziesz, oczywiście, pochłonięty przygotowaniem do obchodów Bożego Narodzenia, ale nie tylko. Niewykluczone, że wreszcie będziesz mógł zrealizować swoje marzenia o wielkiej karierze.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Sprawy związane z domem i rodziną wciągną Cię na dobre. Może się zdarzyć, że któraś z otaczających Cię osób będzie potrzebowała Twojej pomocy, opieki, rady... Pamiętaj jednak, aby nie zapomnieć o sobie.



WODNIK (20.01 – 18.02)

Umiesz teraz połączyć doświadczenie i zdobytą dotychczas wiedzę z otwarciem na wszelkie nowinki techniczne i nowe metody pracy. Myślisz praktycznie, a jednocześnie masz nowatorskie podejście do problemów. Wykorzystaj te atuty!



RYBY (19.02 – 20.03)

W sprawach sercowych wszystko powinno się idealnie ułożyć. Uczuć swojego partnera możesz być pewna... Może pomówicie o wspólnej przyszłości? Najcieplejsze fluidy płyną do Ciebie od Skorpiona i Raka. Chłodem może powiać od Strzelca i Lwa.

Oferta handlowa ważna od 18.12.2002r. do 24.12.2002r.

Pabianice ul. Łaska 50/54
Godz. otwarcia Pn-Sb 6.30-21.00 Nieczł. 9.00-19.00

polo market

Rodzynki 0,95 200 g

Poledwica sopocka 14,98 1 kg

Kapusta kiszona 1,19 1 kg

Kakao 2,29 100 g

14,99 6 szt Kieliszki do szampa

0,89 1 kg Mąka tortowa

0,89 550 g Chleb zwykły i krojony

0,19 1 szt Bułka kajzerka

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży